

Sejm PRL zakończył obrady

Podjęcie uchwały o planie 3-letnim i zaaprobowanie ustawy budżetowej na rok 1983

WARSZAWA (PAP) — 29 bm. zakończyło się czwarte w grudniu, czterdzieste w tym roku posiedzenie Sejmu. W ciągu dwóch dni obrad dominowała węgłowa problematyka gospodarcza. Sejm podjął uchwałę w sprawie wariantu planu 3-letniego i wstępnych założeń na kolejne lata, uchwalił ustawę budżetową na rok przyszły i towarzyszące jej akty. W poselskiej debacie podkreślono m.in. centralne znaczenie, jakie dla naszego kraju ma sprawa wyżywienia. Drugim wielkim problemem jest kwestia mieszkaniowa. Działania przyszłoroczne powinny umiarkować popytowe tendencje, jakie zarysowały się ostatnio w gospodarce, stopniowo przywracać równowagę rynku, zmierzać w kierunku przebudowy struktury gospodarki narodowej. Budżet, jak i centralny plan roczny uchwalony przez rząd, przewidują instrumenty, które powinny pomóc w hamowaniu nieuzasadnionego wzrostu cen oraz pobudzaniu produkcji.

Sejm uchwalił również dwie dalsze ustawy. Jedną z nich dotyczy urzędu ministra finansów oraz urzędów i izb skarbowych. Drugą — nowelizuje ustawę o ustroju kolegiów ds. wykroczeń oraz kodeks postępowania w tych sprawach.

Sejm wznowił obrady krótko po godz. 9.00. Na sali — Wojciech Jaruzelski i Henryk Jablonski. Kontynuowano debatę nad wstępnymi założeń do koncepcji planu 3-letniego oraz projektu przyszłorocznego budżetu i związanych z tym projektów uchwał.

Co zakupimy w ZSRR w roku przyszłym?

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Lesław Kilijewicz, informuje: Więcej towarów rynkowych zakupimy w Związku Radzieckim w 1983 roku. Stało się to możliwe nie tylko dzięki ogólnemu rozszerzeniu polsko-radzieckiej wymiany towarowej, określonej podpisanym 23 bm. w Moskwie rocznym protokołem o wzajemnych dostawach towarowych i płatnościach, lecz także zrozumieniu i uwzględnieniu przez radzieckiego partnera potrzeb polskiego rynku wewnętrznego.

Zajmując się kupnem za granicą towarów rynkowych przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Universal” za pośrednictwem swojej moskiewskiej delegatury, zawarło już wiele kontraktów importowych i eksportowych na rok przyszły.

I tak np. dokonano już w ZSRR zakupu 120 tys. sztuk lodówek typu „Minsk-16” (za przeszło 15,5 mln rubli), a w przygotowaniu są dalsze kontrakty importowe jeszcze 60

tys. sztuk takich lodówek oraz 40 tys. sztuk innych modeli. PHZ „Universal” zakupił już także 200 tys. sztuk rowerów turystycznych (za ponad 5,4 mln rubli). Podpisany został również pierwszy kontrakt na import 1,8 mln sztuk zegarków radzieckich — ręcznych oraz budzików i zegarów pokojowych. Omawiane są dalsze zakupy, tak aby łączny import w 1983 roku sięgał 3,5 mln sztuk zegarków. Zakupiono już także 120 tys. sztuk elektrycznych maszyn do golenia najnowszych modeli „Charków-15M” oraz „Mikra-101” i przewiduje się zakupienie dalszych jeszcze 80 tys. sztuk takich golarek.

Istotną pozycję w przyszłorocznych dostawach importowych z Kraju Rad stanowią będącymi naczynia kuchenne — emaliowane, aluminiowe oraz ocynkowane. Podpisano już kontrakt na dostawę takich naczyń za 1433 tys. rubli, zaś wkrótce przewiduje się podpisanie kolejnej umowy w wysokości około 600 tys. rubli.

Czy Izrael wycofa wojska z Libanu?

BEJRUT (PAP) — Źródła dyplomatyczne w Bejrucie podają, że w śróde potokali się przedstawiciele Libanu i Stanów Zjednoczonych, aby ocenić wyniki pierwszej rundy rozmów libańsko-izraelskich oraz wypracować kompromis w sprawie porządku dnia kolejnej rundy negocjacji, która odbędzie się w czwartek.

W spotkaniu uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych Libanu Elie Salem, szef delegacji libańskiej na rozmowy z Izraelem Antoine Fattal oraz grupa dyplomatów amerykańskich na czele z specjalnym wysłannikiem USA na Bliski Wschód Morrisem Drapelem.

Niezależny dziennik libański „An Nahar” informuje, że władze w Bejrucie proponują trzypunktowy porządek obrad w Kiriati Szmonie. Pragną one przedyskutować sprawę wycofania wojsk z Libanu, kwestię porozumienia o bezpieczeństwie i

Wypadek w kop. „Katowice”

KATOWICE (PAP) — 28 bm. po południu w kopalni węgla kamiennego „Katowice”, w drażynie chodnikowej na pokładzie 501 na poziomie 530 m nastąpiło silne zapadnięcie, które spowodowało zawał na długości ok. 30 m. W zasiegu zawału znalazło się 8 górników.

W wyniku natychmiast podjętej akcji ratowniczej wydobyto spod zawału 3 górników, którzy znajdują się w szpitalach górniczych pod troskliwą opieką lekarską.

Śmierć na miejscu poniesli gór. nicy Ryszard Jakubik, Janusz Głaz, Henryk Warszawski i Krzysztof Kajda.

Rodzinny wszystkich poszkodowanych odcinek zostały opłakane przez kierownika kopalni „Katowice” oraz Ministerstwo Górnictwa i Energetyki.

Przewidywany i ekologiczności wy. badku bada Komisja powołana przez prezesa Wyższego Urzędu Górniczego w porozumieniu z ministrem Górnictwa i Energetyki. 29 bm. rano wydobyto spod zawału niedzielnego górnik — Jerzy Grzmela. Jest on piątą ofiarą wypadku.

Przedłożenie Izbie wszystkich centralnych planów finansowych oznacza, że Sejm ma obecnie pełne rozeznanie w tej dziedzinie. Z tym wiąże się zwiększona odpowiedzialność posłów za podejmowane decyzje.

Mówiąc o problemach finansowych posłanka stwierdziła, że każde dodatkowe zwiększenie wydatków budżetowych bez zwiększenia dochodów pogłębia deficyt finansowy. Głównym sposobem ograniczenia tego deficytu jest dyscyplina finansowa i ostry reżim oszczędnościowy. Przestrzeganie tych zasad jest dziś szczególnym zadaniem dla organizacji przemysłowych i instytucji.

Pos. Roman Karolak (ZSL, okr. wyb. Łódź Bałuty) podkreślił, że w planie na rok przyszły i na dalsze lata należy uruchomić wszelkie rezerwy, aby maksymalnie zmniejszyć deficyt środków dla rolnictwa. Poseł postulował przyspieszenie podjęcia decyzji dotyczących ustalenia sprawiedliwych i gospodarczo uzasadnionych zasad zaopatrzenia rolnictwa w środki do produkcji, a także wprowadzenia zmian w organizacji zaopatrzenia i skupu. Za sprawę pilną poseł uznał uruchomienie funduszu postępu gospodarczego ze środków stanowiących do 0,5 proc. wartości skupu rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Pos. Lidia Jakiewicz-Kozanecka (PZPR, okr. wyb. Łódź Bałuty) powiedziała, iż fakt, że po szerokiej konsultacji społecznej Sejm debatuje nad wariantami koncepcji naro-

dowego planu społeczno-gospodarczego do 1985 r. i wstępnymi założeniami na lata 1986—1990 oraz nad projektem ustawy budżetowej na rok przyszły należy uznać za istotny przejaw zapoczątkowania procesu normalizacji naszego życia gospodarczego i postępu na tym odcinku. Jest to wyrazem konsekwentnej realizacji przez rząd polityki gospodarczej wytyczonej na IX Zjeździe i skonkretyzowanej przez X Plenum KC PZPR.

Za jedną z ważniejszych spraw, która winna zostać uregulowana, posłanka uznała jak najszybsze dokonanie wszystkich rozpoczętych, a przeznaczonych do kontynuowania inwestycji. Związkiem zaś tych, które operują się na zakupionych w minionym okresie licencjach. Na tym tle mówiła o potrzebie wdrażania do przemysłu osiągnięć postępu naukowo-technicznego. Za inwestycyjny — powiedziała — w polską myśl techniczną. Pozwólmy, by dokonane przez naszych uczonych i inżynierów opracowania nie leżały niewykorzystane na półkach.

Trudnym problemem handlu zagranicznego poświęcił swoje wystąpienie pos. Longin Cegielski (ZSL, okr. wyb. Nowy Sącz). Stwierdził, że rok 1983 musi być punktem wyjścia do przestawiania gospodarki na tory proeksportowe. Warunkiem maksymalizacji eksportu jest jednak pełne zaopatrzenie surowcowo-materiałowe. Wiele korzyści dewizowych może przynieść Polsce

ciąg dalszy na str. 2

Kolosalne wydatki NATO na zbrojenia

LONDYN (PAP) — Zrzeczając 16 państw zachodnich z USA na czele organizacja Pak-ty Północnoatlantyckiego wydatkowała w tym roku na zbrojenia 332 miliardy dolarów. Są to ostatnie dane Międzynarodowego Instytutu Badań Problemów Strategicznych, mającego siedzibę w Londynie. Od czasu ogłoszenia w Brukseli (w grudniu 1979 roku) danych w sprawie umniejszenia w Europie Zachodniej nowych rakiet USA z głowicami atomowymi, to jest w ciągu trzech lat, państwa członkowskie NATO wydatkowały tylko na dobrojenie i modernizację sił zbrojnych 880 mld dolarów.

Nowy skandal w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP) — W stolicy USA coraz bardziej głośny jest nowy skandal polityczny, w który zamieszany jest minister marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych, John Lehman.

Biuro do spraw etyki w rządzie zakomunikowało we

wtorek o rozpoczęciu badania spraw finansowych Johna Lehmana w związku z tym, że naruszając przepisy po mianowaniu na stanowisko w Pentagonie nadal utrzymywał on kontakty finansowe z firmą związaną z interesami kompleksu wojskowo-przemysłowego.

wprowadzenie po raz pierwszy do naszego systemu emerytalno-rentowego zasady różnej waloryzacji świadczeń, która ma zapobiec odradzeniu się „starych portfeli”. Chodzi tu o mechanizm porównawczy na podnoszenie co roku podstawy wymiaru emerytury lub renty o taki procent, o jaki wzrosło przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce uspołecznionej w roku poprzednim. Po raz pierwszy podwyżka emerytur i

ciąg dalszy na str. 2

Niestety ograniczone możliwości finansowe państwa i groźba nasilającej się inflacji uniemożliwiają jednorazową wypłatę całej kwoty podwyżki. Większość emerytów i rentistów otrzymała ją w trzech rocznych ratach. Wyjątkiem są osoby 75-letnie oraz inwalidzi i grupy, których w przyszłym roku ZUS wypłaci całość podwyżki. Z uwagi jednak na pracochłonność całej tej wielkiej operacji pierwszy wypłaty podwyżki zostały rozłożone na okres od stycznia do czerwca, oczywiście ze stosownym wyrównaniem.

Te podwyżki — to niezbędna, ale doraźna korekta poziomu emerytur i rent, które pozostały daleko w tyle za szybko rosnącymi płacami. Natomiast najważniejszą, a znaczącą modelowym zmianą, jaką przynosi ustawa, jest

W okresie zawieszenia stanu wojennego postępowaniem

W okresie zawieszenia stanu wojennego postępowaniem

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 257 (9775) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 30.XII.1982 r. Nakład: 103.700 A Cena 5 zł

Posiedzenie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego

WARSZAWA (PAP) — 29 bm. odbyło się posiedzenie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Przewodniczył gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Oceniono dotychczasową działalność Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego w świetle zadań określonych w wystąpieniu jej przewodniczącego w dniu 13 grudnia 1981 r. Jednocześnie wytyczono kierunki działań na okres zawieszenia stanu wojennego.

Rada wyraża szczerze uznanie wszystkim, którzy w trudnym 1982 roku działali aktywnie na rzecz obrony i umacniania socjalistycznego państwa oraz tworzenia warunków porozumienia i stopniowej normalizacji.

Ostatnia z trzech szcześlińskich kucuroni — w Kluczewie koło Stargardu zakończyła tegoroczną kampanię prze-robu buraków cukrowych. Szczęślińskie kucurony odbierające buraki cukrowe od rolników z województwa szczecińskiego i koszalińskiego oraz częściowo gorzowskiego prze-robiły ich w tym roku 429 tys. ton, dostarczając 61.600 ton cukru.

mięcznym oraz o wynikach przeprowadzonych na pokładzie zespołu orbitalnego „Sat-ut-7” — „Sojuz” badań i eksperymentów.

Jurij Andropow serdecznie pozdrowił Anatolija Bieriezowa i Walentina Lebediewa w związku z pomyślnym zakończeniem najdłuższego w historii — 211-dobowego lotu kosmicznego i przyznaniem im wysokich odznaczeń ZSRR. Przekazał im także życzenia na nadchodzący nowy rok. Życzył kosmonautom dalszych twórczych sukcesów w badaniach przestrzeni kosmicznej dla dobra narodu radzieckiego.

Od przyszłego roku sobotnie wydanie wojewódzkich dzienników partyjnych

WARSZAWA (PAP) — Ostatnie w starym roku wydania gazet ukazały się w Sylwestra. Dzienniki RSW „Prasa-Książka — Ruch”, a także innych wydawców prasowych wyjdą tego dnia oznaczone datą 31.12.1982 — 1—2.01.1983. Pierwsze gazety przyszłoroczne wydane zostaną w poniedziałek — 3 stycznia.

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, od nowego roku RSW zwiększa częstotliwość wydawania dzienników partyjnych, które ukazywać się będą 6 razy w tygodniu. Sobotnie wydania tych gazet, z wyjątkiem „Sztandaru Ludu” w Kielcach i „Gazety Współczesnej” w Białymstoku otrzymywać będą czytelnicy począwszy od drugiej soboty stycznia 1983 r. W Kielcach i Białymstoku wydania takie zaczęła się ukazywać, ze względu na lokalne trudności poligraficzne, w terminie późniejszym.

W okresie zawieszenia stanu wojennego postępowaniem

W okresie zawieszenia stanu wojennego postępowaniem

Dobry finisz wielu zakładów

Więcej towarów na rynek

WARSZAWA (PAP) — Im bliżej końca roku — tym większa liczba zakładów przemysłowych informuje o wykonaniu rocznych zadań i rozmiarach ponadplanowej produkcji kierowanej na rynek.

Te pomyślne meldunki nie dotyczą, niestety, wielu fabryk, w których zakres tegorocznej produkcji będzie mniejszy niż planowany. Nie wszędzie bowiem udało się zakończyć przemyśle kłopoty i trudności kryzysowego okresu naszej gospodarki.

A oto kolejne meldunki z zakładów, które ukończyły realizację planu 1982 roku:

Załoga Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Tarniło” w Tarnowskich Górach wykonała tegoroczne zadania, dostarczając na rynek 680 tys. sztuk ubiorów dla dzieci do lat 15, tj. o 26 tys. sztuk więcej niż zakładano. Pierwsza „przymiarka” do planu na rok 1983 przewiduje uszyć w „Tarniło” około 700 tys. sztuk odzieży dla dzieci i „nastolatków”.

Ostatnia z trzech szczecińskich kucuroni — w Kluczewie koło Stargardu zakończyła tegoroczną kampanię prze-robu buraków cukrowych. Szczęślińskie kucurony odbierające buraki cukrowe od rolników z województwa szczecińskiego i koszalińskiego oraz częściowo gorzowskiego prze-robiły ich w tym roku 429 tys. ton, dostarczając 61.600 ton cukru.

W woj. kieleckim na liście zakładów, które wykonały plan, wpisano się Starachowickie Przedsiębiorstwo Przemysłu Meblowego, produkujące meble i parkiety, na rynek krajowy i na eksport. Wartość dodatkowej produkcji wykonanej do końca br. przez załogę tego przedsiębiorstwa przekroczyła 10 mln zł.

Załoga Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Białymstoku-Białej zameldowała o wykonaniu rocznego planu przewozów maszyn towarowych. Do końca br. kolejarze białostkiej RPK przewiezli jeszcze 250 tys. ton ładunków.

W. Brytania zapowiada wysłanie żołnierzy do Libanu

Nowy prowokację Tajlandii wobec Kampuczu

HANOI — Kampuczeńska agencja prasowa poinformowała, że do dnia 15-24 grudnia br. Tajlandia dokonała nowych prowokacji zbrojnych przeciwko KRL.

Tajlandijskie samoloty wojskowe naruszają wielokrotnie przestrzeń powietrzną Kampuczu. Artyleria tajlandzka ostrzeliwała przegraniczne rejonu KRL, a okręty marynarki wojennej systematycznie umyślnie wchodziły w wody terytorialne Republiki.

Zabójstwa w Iraniu

MADRYT — W drodze w gwieńskim z Francją misje Iraku w Baszkii nieznani sprawcy zastrzelili dwóch żołnierzy na międzynarodowej terytorii. Obaj pracowali w służbie celnej.

150 ofiar pożaru elektrowni Taca

HAWANA — Zgodnie z informacjami, udzielonymi przez przedstawiciela spółki, do której należała elektrownia, w tym czasie, jak i w poprzednim, w tej połonowej o okolicach stacji Wenezuela — Caracas, instalacji elektrycznej, spowodował śmierć co najmniej 150 osób i przyniósł straty w wysokości 45 mln dolarów.

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, temperatura maksymalna 6 plus 2 st. C, minimalna od 0 st. do minus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pogodny, zmienny i zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

DZIS — imieniny imienia i Eusebia, (saka).

PLENARNE POSIEDZENIE SEJMU PRL

Równowaga gospodarcza głównym celem poczynań rządu

Wystąpienie wicepremiera Janusza Obodowskiego

Obeena debata dotyczy podstawowych problemów funkcjonowania i rozwoju gospodarki w nadchodzącym roku oraz w najbliższych trzech latach. Szczególnie znaczenie tej debaty rząd upatruje w tym, że w jej wyniku sformułowane zostanie stanowisko Sejmu do do priorytetów w polityce ekonomicznej, finansowej i społecznej państwa.

Skoncentrować się na kluczowym problemie polityki rządu w 1983 r. a równocześnie kluczowym problemie planu trzyletniego. Jest nim jak najszybsze przywrócenie równowagi w gospodarce oraz nasilenie walki z inflacją, która jest głównym wyrazem braku tej równowagi.

Podobnie jak przed rokiem, rząd przedstawił Wysokiej Izbie projekt budżetu zamykający się deficytem. Został on — w wyniku dyskusji przeprowadzonej w komisjach sejmowych oraz podjętych na tej dyskusji prac rządu, zmniejszony z przewidywanego pierwotnie kwoty 176 mld zł do 151 mld zł.

W projekcie budżetu państwa zakłada się szybsze tempo wzrostu dochodów niż wydatków. Świadczy o to dążenie do stopniowego przywracania równowagi budżetowej jak i o dążenie do tego, aby budżet odgrywał aktywną rolę w przywracaniu równowagi ekonomicznej.

W celu ograniczenia deficytu budżetowego wydatki zostały zapreliminowane w sposób jak najbardziej oszczędny. Równocześnie uwzględniono konsekwencje powziętych przez Wysoki Sejm decyzji zwiększających niektóre rodzaje wydatków.

Dotyczy to w szczególności wydatków na pieniądze świadczenia społeczne. Szacujemy, że skutki finansowe uchwalonych przez Wysoką Izbę ustaw dotyczących problemów emerytalno-rentowych, wchodzących w życie w r. 1983 wyniosą w przyszłym roku 75 mld zł, a w okresie trzech lat 1983—1985 prawie 170 mld zł.

Będą one wyższe o prawie 76 mld złotych od finansowych skutków rozwiązań, które były proponowane przez rząd. Łączne wydatki na pieniądze nie świadczenia społeczne w 1983 r. wyniosą ok. 748 mld zł. W rezultacie kwota ta odniesiona do sumy podzielonego dochodu narodowego wzrośnie z ok. 16 proc. w roku bieżącym do ok. 18 proc. w roku 1983. Czuje się w obowiązku zwrócić z tej trybuny uwagę na to zjawisko nie mające precedensu w warunkach kryzysu.

Pragnę zarazem podkreślić, że konieczne jest wygospodarowanie tych zwiększonych środków w sferze produkcji materialnej.

Deficyt budżetowy w 1983 r. — mimo, że uzasadniony — stanowi zagrożenie dla równowagi pieniężno-rynkowej i skutecznej walki z inflacją. Dlatego też rząd będzie nadal poszukiwał rozwiązań ograniczających wydatki. Przewidujemy, że do lutego przyszłego roku zostanie opracowany i przekazany do realizacji program kolejnych posunięć oszczędnościowych.

Zgodnie z inicjatywą Sejmu, rząd podejmuje prace nad kompleksem i rozwinieciem programem działań antyinflacyjnych. Program taki z konieczności musi mieć charakter

spadkiem wydajności pracy i z ciążą za niską produkcją. Powoduje to emitowanie coraz większej ilości pieniędzy bez realnego pokrycia w towarach. Konsekwencją tego, podobnie jak konsekwencją nadmiernych wydatków w budżecie, musi być wzrost cen i nasilenie się procesów inflacyjnych. Tej prawdy wiele osób nie chce lub nie potrafi zrozumieć.

Począwszy od 1 stycznia 1982 roku przedsiębiorstwa samodzielnie kształtują środki na wynagrodzenia w zależności od swoich możliwości finansowych. Bez przywrócenia zasad prawidłowych proporcji między wynagrodzeniami a efektami pracy nie może być postępu w skutecznej walce z inflacją. W związku z tym od 1 stycznia 1983 roku wprowadzamy w mechanizmie reformy gospodarczej zmiany, które zmierzają do przywrócenia takich proporcji.

PO TRZECIE — uzyskanie sukcesu w walce z inflacją wymagać będzie ograniczenia wzrostu funduszu płac w sferze budżetowej oraz wydatków przeznaczonych na świadczenia społeczne, które zwiększyły obciążenia budżetu w 1984 i 1985 r. Jeżeli do tego czasu gospodarka nie osiągnie zasadniczej poprawy wyników ekonomicznych i poprawy proporcji między wzrostem płac i wydajnością pracy, realizacja już podjętych decyzji o podwyżkach świadczeń społecznych w latach 1984 i 1985 może zostać poważnie zagrożona.

PO CZWARTE — dążąc do eliminacji przyczyn procesów inflacyjnych należy zachować daleko idącą rozwagę we wprowadzaniu do polityki dochodowo-płacowej mechanizmów, wiążących automatycznie wzrost płac lub świadczeń społecznych ze wzrostem kosztów utrzymania. Ochrona budżetów rodzin najniższej uroszoności — a tą drogą zgodnie ze wskazaniami Wysokiego Sejmu rząd będzie szedł konsekwentnie — musi być realizowana innymi środkami, pozwalającymi skutecznie zwalczać, a nie pobudzać procesy inflacyjne.

PO PIĄTE — rząd będzie poszukiwał źródeł zwiększenia dochodów państwa, a więc nowych źródeł finansowania wydatków społecznych. Oznaczać to będzie musiało sięganie również do rewizji odpłatności za niektóre rodzaje usług socjalno-kulturalnych, zwłaszcza ze strony najlepiej sytuowanych grup ludności.

Skuteczne zwalczanie inflacji wymagać będzie takiego kształtowania cen produktów rolnych przez państwo, aby strumień pieniądza płynący do rolników był równoważony zwiększeniem podaży tych produktów do skupu społecznego.

Charakterystyczną cechą obecnej sytuacji jest to, że za mniejsze dostawy produktów otrzymujemy więcej pieniędzy. Skup produktów rolnych w gospodarce nieuspołecznionej w roku 1982 — licząc w cenach stałych a więc niejako w wyrażeniu fizycznym — kształtuje się bowiem na poziomie ok. 83 proc. skupu z roku 1979. Jednocześnie — licząc w cenach bieżących — z tytułu sprzedaży w skupie indywidualnym w r. 1982, rolnicy indywidualni osiągnęli nominalne przychody, stanowiące około 232 proc.

przychodów uzyskanych z tego tytułu w r. 1979. Sytuacja taka w przyszłości powtarzać się nie może w żadnym dziale gospodarki.

Dlatego podwyżkę cen skupu do końca bieżącego roku gospodarczego, tj. 1 lipca 1983 r. nie przewidujemy. Dalsze podwyżki cen skupu będą wiązane ze wzrostem cen na środki produkcji.

Wiele emocji i kontrowersji wywołuje problem tzw. parytetu dochodów, czyli relacji między dochodami ludności rolniczej a nierolniczej. Chciałbym w imieniu rządu stwierdzić, że parytet dochodów traktujemy jako jeden z instrumentów sterowania rozwojem produkcji rolnej i kształtowania stosunków wieś — miasto.

Rząd uważa, że w polityce rolnej trzeba posługiwać się kategoriami „parytetu dochodowego” tylko jako wskaźnikiem orientującym o proporcjach sytuacji dochodowej poszczególnych grup ludności w dłuższym horyzoncie czasowym, w okresach wieloletnich.

Ważnym kierunkiem działań antyinflacyjnych jest jak najszybsze zrównoważenie budżetu. Wymagać to będzie utrzymania przez dłuższy okres wysokiego udziału państwa w akumulacji przedsiębiorstw oraz realizacji wspomnianego programu oszczędności w wydatkach budżetowych. Z kolei w polityce kredytowej oznaczać to będzie stosowanie polityki „twardo dostępnego pieniądza” oraz „drogiego kredytu”.

Nakłady na inwestycje o wieloletnim cyklu, chociaż niezbędne dla gospodarki i zaspokajania potrzeb ludności w krótkim okresie zwiększają napięcia inflacyjne. Wynika to z faktu, że z każdego złożytych wydatków na inwestycje, 20—25 zł przypada na place. Zwiększają one siłę nabywczą ludności bez równocześnie zwiększenia dostaw towarów na rynek. Sytuację komplikuje fakt, że dla przywrócenia równowagi inwestycyjnej w 1983 r. a także w zasadzie w latach 1984 i 1985 nie możemy rozpocząć realizacji nowych inwestycji o długim cyklu — bez ryzyka pogarszania równowagi rynkowej i zwiększenia napięcia inflacyjnego.

W toku obecnych obrad Sejmu padło wiele propozycji zwiększenia nakładów inwestycyjnych. Większość tych postulatów nie można będzie realizować w najbliższych latach.

Tempo wychodzenia z kryzysu, przywracanie równowagi w naszej gospodarce będzie w bardzo dużym stopniu zależało od dalszego rozwoju sytuacji w handlu zagranicznym.

W krajach socjalistycznych znajdujemy zrozumienie dla naszych potrzeb oraz dobre warunki rozwoju wzajemnej współpracy. Szczególnie znaczenie dla naszego kraju odgrywa przy tym stosunki ze Związkiem Radzieckim. Dzięki ostatnim decyzjom kierownictwa ZSRR będziemy mogli również w 1983 roku uzyskać dodatkowe kredyty w wysokości 1 mld rubli na finansowanie naszego deficytu handlowego. Oznacza to możliwość zapewnienia dostaw wielu podstawowych surowców i materiałów, niezbędnych dla rozwoju naszej produkcji. Dotychczasowy poziom zadłużenia w ZSRR, oraz jego wzrost w

Uchwała Sejmu PRL w sprawie wyboru wariantu koncepcji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do roku 1985

Sejm PRL po rozpatrzeniu przedłożonych przez Radę Ministrów wariantów koncepcji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do 1985 roku i wstępnych założeń na lata 1986—1990 oraz wyników społecznej konsultacji tych wariantów i założeń, postanawia, co następuje:

I
Głównym założeniem projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do roku 1985 winno być przezwyciężenie kryzysu gospodarczego, stopniowe przywracanie równowagi rynku wewnętrznego i budżetu państwa oraz zapożyczanie procesów rozwoju gospodarki narodowej i przebudowy jej struktury.

II
Przyjmuje się jako podstawowe cele społeczne Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do roku 1985:

- zapewnienie wyżywienia narodu, przy zmniejszeniu zależności od importu artykułów żywnościowych, a szczególnie zbóż,
- zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych ludności oraz rozwój technicznej i społecznej infrastruktury w miastach i osiedlach,
- poprawę zaopatrzenia ludności w niezbędne dla codziennego życia towary przemysłowe
- ochronę przed skutkami kryzysu grup ludności znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji materialnej.

III
Uznaje się za podstawę opracowania projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do roku 1985 II wariant koncepcji planu z uwzględnieniem zmian wynikających z: • oceny sytuacji gospodarczej na koniec 1982 r.,

• wniosków z konsultacji społecznych nad wariantami koncepcji planu do roku 1985 i założeń na lata 1986—1990.

• nowych okoliczności stwierdzonych w toku opracowywania projektu planu, wpływających w istotnym stopniu na rozwój gospodarki narodowej.

IV
Uwzględniając wyniki konsultacji społecznych Sejm uznaje za słuszne dokonanie zmian i uściślenie w stosunku do II wariantu koncepcji planu, polegających zwłaszcza na przyjęciu:

- 1. W SFERZE PODZIAŁU DOCHODU NARODOWEGO — podwariantu „ochrony spożycia”, przy utrzymaniu nakładów inwestycyjnych co najmniej na poziomie roku 1982.
- 2. W SFERZE SPOŻYCIA — podwariantu bardziej wyrównanego wzrostu spożycia indywidualnego i zbiorowego, przy poprawie sytuacji rynkowej i umiarkowanej skali podwyżek cen; w ramach prac nad projektem planu należy dokonać analizy struktury zbiorowego spożycia.
- 3. W SFERZE WYDATKÓW BUDŻETOWYCH — zmodyfikowanego podwariantu wydatków budżetowych, preferującego kolejno ochronę zdrowia, szkolnictwa oraz kulturę.
- 4. W SFERZE DZIAŁALNOŚCI INWESTYCYJNEJ: a) zapewnienie wewnętrznej spójności całego planu inwestycyjnego, b) preferencji dla kompleksu żywnościowego, budownictwa mieszkaniowego i kompleksu paliwowo-energetycznego, c) realizacji głównie tych inwestycji, które służą uruchomieniu lub lepszymu wykorzystaniu już istniejących mocy produkcyjnych, d) ograniczenia liczby realizowanych inwestycji centralnych, e) osiągnięcia w roku 1985 nakładów na kompleks żywnościowy na poziomie 30 proc. całości nakładów inwestycyjnych w gospodarce narodowej, f) skoncentrowania nakładów inwestycyjnych w zakresie ochrony środowiska szczególnie na ochronie wód,
- 5. W SFERZE KSZTAŁTOWANIA STRUKTURY GOSPODARCZEJ:

- a) zwiększenie wydobycia węgla do poziomu 185—187 mln ton w roku 1985,
- b) zwiększenia udziału produkcji przemysłu chemicznego w produkcji przemysłowej,
- c) zwiększenia dostaw środków produkcji dla rolnictwa,
- d) zwiększenia udziału produkcji przeznaczanej na zaopatrzenie rynku,
- e) zmian w strukturze i wolumenie produkcji przeznaczanej na eksport oraz zmian kierunków eksportu w celu powiększenia wpływów dewizowych i poprawy jego efektywności,
- f) zwiększenia udziału krajów RWPG (a zwłaszcza Związku Radzieckiego) oraz krajów rozwijających się w obrotach handlu zagranicznego.

V
Środki realizacji planu zmierzają powinny w szczególności do zapewnienia:

- 1. przywracania ogólnej równowagi gospodarczej,
- 2. wzrostu efektywności gospodarowania, w tym głównie poprzez wzrost wydajności pracy oraz pełniejsze wykorzystanie dostępnych czynników produkcji, szersze stosowanie postępu technicznego. W tym względzie istnieje potrzeba opracowania przez rząd perspektywicznego programu wdrażania postępu techniczno-ekonomicznego.

W projekcie planu należy zawrzeć skuteczne mechanizmy ekonomiczne ścisłego powiązania dochodów, pieniężnych ludności ze wzrostem wydajności pracy oraz wzrostem produkcji i poprawą efektywności gospodarowania.

Uwzględnić również należy przedmiotowe preferencje w zaopatrzeniu surowcowo-materiałowym dla programów operacyjnych i zamówień rządowych, podmiotów dla drobnej wytwórczości oraz ustanowie środki oddziaływania ekonomicznego na rzecz zwiększenia opłacalnego eksportu.

VI
Sejm popiera podejmowanie pracy w wolne soboty na zasadach dobrowoli w tych wszystkich sferach przedsiębiorstw w których wykorzystany jest w pełni obowiązujący czas pracy i pozwala na to zaopatrzenie surowcowo-materiałowe. Jednocześnie Sejm zwraca uwagę na potrzebę realizacji bardziej skutecznego programu zmiany struktury i przemieszczenia zatrudnienia, stosownie do zmian w strukturze produkcji przemysłowej.

VII
Sejm postuluje opracowanie, równoległe z projektem planu do roku 1985, rozwinętego programu antyinflacyjnego.

VIII
W celu zasadniczej poprawy efektywności wykorzystania środków przeznaczonych na finansowanie budownictwa, zarówno przemysłowego, jak też mieszkaniowego należy opracować nowy system organizacji projektowania i realizacji inwestycji.

IX
W projekcie Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do roku 1985 należy zapewnić środki niezbędne do realizacji uchwalonych programów socjalnych. Dalsze rozszerzanie za kresu świadczeń socjalnych może być rozpatrywane w ścisłym powiązaniu ze wzrostem dochodu narodowego i powinno w pełni uwzględniać możliwości finansowe państwa.

X
Zobowiązuje się Radę Ministrów do przedłożenia Sejmowi projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do roku 1985, wraz z wykazem inwestycji centralnych, do 28 lutego 1983 r. Integralną częścią projektu planu stanowią powinny wariantowe scenariusze działań w przypadku odmiennego niż w projekcie planu, kształtowania się uwarunkowań gospodarczych, wynikających zwłaszcza z prognoz urodzaju w rolnictwie oraz warunków spłaty zadłużenia zagranicznego i finansowania importu. (PAP)

W trosce o właściwy poziom orzecznictwa kolegów do spraw wykroczeń

Wystąpienie pos. Jadwigi Marii Kurzawińskiej

Z upoważnienia Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych pos. Jadwiga Maria Kurzawińska (PZPR, okr. wyb. Warszawa) przedstawiła projekt ustawy zmieniającej ustawę o ustroju kolegiów ds. wykroczeń oraz kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia; projekt ustawy o zmianie ustawy o opłatach w sprawach karnych.

Założenia projektu pierwszego projektu określają nową strukturę organizacyjną kolegiów ds. wykroczeń, a mianowicie przewidują utworzenie w miejsce działających obecnie kolegiów I instancji przy wszystkich terenowych organach administracji państwowej stopnia podstawowego — kolegiów rejonowych.

Nowelizacja ustawy jest odpowiedzią na wysuwany już od dłuższego czasu przez te-

Drugim z projektów ustaw dotyczących zmian w zasadach wymierzania opłat w sprawach karnych oraz zmianach ich wysokości wychodzi naprzeciw wysuwanym w tym zakresie postulatowi, a także pozostaje w związku z przemianami ekonomicznymi zachodzącymi w kraju.

Zmiany zasad wymierzania opłat dotyczą w szczególności ich orzekania w postępowaniu odwoławczym. Wychodząc z założenia, że oskarżony nie powinien ponosić konsekwencji w zakresie opłat w razie zmiany orzeczenia — niezależnie czy nastąpiła ona na korzyść oskarżonego, czy też na jego niekorzyść, przewiduje się wymierzenie opłaty za II instancję tylko w razie niesłużnej rewizji oskarżenia. Jednak również w tym ostatnim przypadku opłata pobierana będzie jedynie od kary, przeciwko której skierowany jest środek odwoławczy. Ponadto projekt znosi zasadę pobierania podwójnych opłat w postępowaniu odwoławczym. Mając na uwadze, że wysokość opłaty wymierzonych w razie skazania na karę pozbawiania wolności nie ulega zmianie od 1973 r., podczas gdy w okresie tym nastąpił ponad 3-krotny wzrost przeciętnej płacy, proponowano odpowiednie podwyższenia tych opłat.

(PAP)

Z myślą o jednolitej służbie skarbowej

Wystąpienie pos. Józefa Kijowskiego

Rządowy projekt ustawy o urzędzie ministra Finansów oraz urzędach i izbach skarbowych stanowi logiczną konsekwencję tworzenia warunków prawnych dla realizacji doradczych i strategicznych działań stabilizacyjnych w gospodarce narodowej.

Stopniowe, coraz szersze przechodzenie naszej gospodarki na pełną samodzielność finansową podmiotów gospodarczych, wprowadzanie parametrów sterowania gospodarką nadaje nowy sens instytucjom państwowego systemu finansowego. Znikną wprawdzie delegiści uniformizmu i centralizmu finansowego, ale powstają też potencjalne nowe zagrożenia, powodujące zerwanie więzi między finansami a dochodem narodowym. W tych warunkach aparat finansowy powinien stać na straży kształtowania prawidłowych proporcji dochodowych, a także stymulować pożądaną regulację systemów finansowych, zapewniających kojarzenie interesów państwa z interesami finansowymi podmiotów gos-

podarczych.

Zgodnie z reformą gospodarczą, urzędy ministra Finansów przypadły nowe, odpowiedzialne zadania w zakresie finansowego sterowania przedsiębiorstw oraz realizacji polityki dochodowej, w tym polityki podatkowej wobec gospodarki nieuspołecznionej i ludności.

Projekt ustawy stanowi, że do ministra Finansów należy opracowanie zasad systemu finansowego przedsiębiorstw oraz innych jednostek organizacyjnych. Ponadto opracowanie założeń systemu podatkowego, zasady rozliczeń i tryb pobierania podatków.

Finansowe sterowanie działalnością przedsiębiorstw wiąże się z odpowiedzialnymi zadaniami ministra Finansów w zakresie kontroli i nadzoru finansowego wykonywanego m.in. w postaci weryfikacji rocznych bilansów przedsiębiorstw. Ważne są też zadania w zakresie obsługi finansowej zobowiązań zagranicznych oraz problematyki współpracy finansowej z za-

granicą, w tym realizacji polityki dewizowej, kredytowej i płatniczej. Do ministra Finansów należy również przygotowanie budżetu państwa, bilansu płatniczego oraz finansowego państwa, a następnie ich realizacja.

Dla właściwego i sprawnego wykonania tych zadań konieczna jest dobrze zorganizowana, kierowana z jednego ośrodka, służba skarbowa. Dotychczasowy aparat finansowy kryterium tym nie odpowiada. W projekcie proponuje się więc przekształcenie dotychczasowych, okręgowych zarządów dochodów państwa i kontroli finansowej oraz ich wydziałów zamiejscowych, a także tzw. rejonów podatkowych — w urzędy i izby skarbowe. Organa te przejdąby także w skład i podór ważniejszych podatków i opłat od gospodarki uspołecznionej i ludności z terenowych organów administracji.

Utworzenie jednolitej służby skarbowej jest szczególnie istotne dla należytego kształtowania dochodów ludności. Właściwe stosowanie polityki

(PAP)

Śladem grup operacyjnych

Można powiedzieć, że GS w CHOROSZCZY była dla wojewódzkiej grupy operacyjno-kontrolnej placówką szkoleniową. Na jej przykładzie oficerowie, zdobywając doświadczenia, poznawali mechanizmy działania gminnej spółdzielczości „Samopomoc Chłopska”.

Nauka procentowała. W kontroli innych spółdzielni udało się uniknąć raz popełnionych błędów. W Białowieży nie tylko formułowano wnioski, odwoływano się do Zarządu i Rady Nadzorczej, ale też winnych zażenadowano skierowano do prokuratury.

Nieprawidłowości charakterystyczne dla GS w Choroszczy — jak oceniają oficerowie — występowały również w innych placówkach „Samopomocy Chłopskiej”. Nie wszędzie jednak z takim jak tu natężeniem. Tym, co w Choroszczy szczególnie rzucało się w oczy, było sprawowanie funkcji kierowniczych na zasadach prywatnego właściciela zakładu: bez należytego prowadzenia dokumentacji oraz właściwej ewidencji przychodów i rozchodów towarów. Ten paniektowy balagan, jeśli nawet nie był dowodem już popełnionych nadużyć, prowadził do sytuacji, w której nie można było mieć pewności, co do czystości intencji niektórych osób. Chaos dokumentacyjny dawał powody do różnych domysłów, obciążających pracowników, być może, nawet uczciwych.

W pierwszych dniach grudnia grupy wojskowe jeszcze raz odwiedziły swoich działników w Choroszczańskiej GS, chociaż w ciągu roku uporządkowała pewne sprawy, winna jest kilku zażenowań. Kiedy się z nimi upora?

Na początku roku Gminnej Spółdzielni zarzucano min. straty w przyzakładowej tużarce, tolerowanie powiazań rodzinnych, niewłaściwe stosunki międzyzłudzkie, utrzymywanie na stanowiskach osób winnych nadużyć, nieprawidłowa eksploatacja samochodów osobowych, protekcja przy sprzedaży atrakcyjnych towarów, nadużywanie kierowniczych stanowisk.

Od nitki do kłębka. W rozmowach grupy operacyjnej z pracownikami GS wychodziły na jaw sprawy dotychczas ukrywane, a potwierdzane przez kontrolę wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych.

Po kilku miesiącach odszedł prezes Zarządu GS. Przynajmniej moralnie winien nieprawidłowości, zgodzić z zasadą karuzeli stanowisk, ulokował się na równorzędnej posadzie w Czarnej Białostockiej.

W sierpniu jego miejsce za-

jął Włodzimierz Maksymiuk — były szef GS w Białym Podlaskim. Na niego spadł główny obowiązek eliminowania tego, co zaniedbał jego poprzednik.

Do dziś jeszcze nie udało się rozstrzygnąć do końca spraw kadrowych. Wymówienia dane kilku pracownikom, w niektórych wypadkach zostały oddalone przez komisje odwoławcze do spraw pracy. W aktach personalnych osób, obciążonych zarzutami, nie ma śladu po zastrzeżeniach kilku kolejnych kontroli.

W masarni w dalszym ciągu

NA DOBREJ DRODZE

pozostaje do realizacji kilka pokontrolnych założeń. Odbyły się skargi na złą jakość wyrobów, nie uporządkowana jest dokumentacja, nie widać gospodarności w produkcji.

Z dzisiejszej wizytacji placówek handlowych dochodzą nowe uwagi. W sklepie miesnym nr 2 w Choroszczy wisi tylko kłębka z wycieczką i torunka. Klienci niezadowoleni są z częstych braków szlachetniejszych gatunków wędlin. Waga, zarówno tu, jak i w sklepie spożywczym nr 4, wskazuje odchylenie na niekorzyść kupujących.

Prezes twierdzi, że asortyment wędlin nie może być bogaty, ponieważ GS dostaje do uboju duże sztuki. Nieco lżejsze mięso nie nadaje się do przerobu na szynkę i polędwicę. Co do jakości wędlin, to — jego zdaniem — choćby maszary starali się, ich wyroby nie dorównują przetworom białostockim.

Zakład Miesnych ze względu na gorszą warunki pracy w Choroszczy i ustawieniu go u siebie. Wice tu sprawa będzie załatwiona. Zapal do czynów widać również w Pogorzałkach. Rolnicy wykupili działkę i myśla o sklepie. Trzeba je inicjatywy podtrzymać. W Dobryniowie Dużym prze-

niego. Skąd je brać, jeśli rolnicy gminy nie wywiązują się z planu sprzedaży ziarna?

Z rozeznania terenowego oficer zgłasza jeszcze następujące uwagi: w sklepie nr 4 w Ryńku 60 kg margaryny kończy termin ważności. Wraz z jego upływem ekspedientka zapowiada wojną sprzedaż. Twierdzi, że nie wiedziała o tym, iż należało uczynić to 3-4 dni wcześniej. Na polkach wystawione są kartki z cenami, ale bez nazwy towaru.

Tyle mają do powiedzenia oficerowie. Teraz pytają prezesa: w jaki sposób zamierza zaspokoić potrzeby gmin, które GS obsługuje.

Na pierwszym miejscu prezes wymienia poprawę bazy handlowej. W samej Choroszczy są pierwsze jakości; oddano tu do użytku kilka nowych obiektów. Gorzej jest w okolicznych wsiach. Mieszkańcy Kruszwia zaproponowali, że w czynnie społecznym pomaga przy przewiezieniu nowego budynku sklepowego z Choroszczy i ustawieniu go u siebie. Wice tu sprawa będzie załatwiona. Zapal do czynów widać również w Pogorzałkach. Rolnicy wykupili działkę i myśla o sklepie. Trzeba je inicjatywy podtrzymać. W Dobryniowie Dużym prze-

kazany będzie nowy pawilon, a jego poprzednik przeniesiony zostanie do Letnika bądź Gnilej.

Odegrał więc Kopsk domaga się otwarcia komisowego punktu sprzedaży nawozów. Funkcje te będą reaktowane na zasadach własnego rozrachunku.

Jaki wpływ na działalność GS wywiera samorząd spółdzielczy? Jest to problem — jak sądzę — najistotniejszy. Co zrobić, żeby wszelkiego typu spółdzielnie nie były parawanem do wygodnego życia przerosów? Co uczynić, by spółdzielnie — rzeczywiście wzięli losy spółdzielni w swoje ręce? Do tych kwestii ustunkowuje się przewodniczący Rady Nadzorczej GS — Leon Jacewski.

Rolnik, stając się członkiem GS, wnosi jednorazowy wkład, od którego corocznie — w wynagrodzenie — w spółdzielnię zysku — dopisywane są dywidendy. Im większy zysk, tym wyższe odsetki dla członków.

Jeśli wnoszenie udziału ma być opłacalne, spółdzielnie same muszą pilnować gospodarności. Każdy pracownik, któremu udowodniono manko, jest członkiem — wyciągającym ziółki ze wspólnej kieszonki. Każdy niegodny miana gospodarza, jest tym, który — jak się to popularnie mówi — nabija spółdzielców w butelkę. Co zrobić, żeby ta prawda utkwiała w świadomości ludzkiej?

Jacewski zgadza się, że należałoby częściej rozmawiać na ten temat z młodzieżą, począwszy od starszych klas szkół podstawowych. W rozbudzeniu świadomości rolników widzą także rolę środków masowego przekazu.

Wśród starszego pokolenia, szczególnie na wsi, świadomość ta jest większa. Rolnicy — członkowie GS od czasów powojennych zdają sobie sprawę, że od właściwego gospodarowania ich udziałem i majątkiem spółdzielni — zależy rozwój sieci wiejskich sklepów. Są wśród nich tacy, którzy autentycznie żyją losem spółdzielni. I dlatego nieobojętne im jest, jakich ma ona pracowników. To między innymi z ich inicjatywy na wiosnę br. Jacewski, jako przewodniczący RN, interweniował w grupie operacyjnej o pomoc w uporządkowaniu spraw kadrowych GS.

Dzisiaj i on, i oficerowie są dobrej myśli, gdy rozmawiają o przyszłości spółdzielni. To zrozumiałe, że w ciągu niespełna roku niełatwo jest naprawić zło narastające od lat. Dlatego na efekty trzeba jeszcze poczekać. Najważniejsze, że istnieje rzetelna diagnoza. Dotarło do sedna sprawy już samo w sobie stanowi połowę kuracji.

IRENA BERNACKA

NA FINISZU PRZED BILANSEM

Czas sumowania

Dzisiejszym zbiorem informacji po raz ostatni w tym roku podejmujemy próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie: jak zapisał się w pamięci i dokumentach załóg produkcyjnych, handlowców, transportowców makroregionu północno-wschodniego mijający, dość kłopotliwy okres. Kilkadziesiąt opublikowanych w IV kwartale relacji, ocen i komentarzy reporterskich, które opartymi tym samym tytułem „Na finiszu — przed bilansem” nie może nakreślić pełnego obrazu lokalnej sytuacji w gospodarce. Niemniej fragmentarycznie ilustruje tendencje, jakie powszechnie zauważamy.

Na precyzyjny bilans statystyczny jeszcze za wcześnie. Ale widać już, że od połowy 1982 roku udało się trwać za hamować niebezpieczny spadek produkcji. A w ostatnich miesiącach obserwujemy już wzrost wskaźników w stosunku do tych, które uzyskiwaliśmy w ub. roku. Nie skompensuje to co prawda głębokiej „wpadki” jakiej doświadczyliśmy na początku roku i nie pozwoli osiągnąć takich jak poprzednio wyników, ale wskazuje na stabilizację w procesie wytworczym i galeziach ma towarzyszących. To zaś z kolei rzutuje na stopniową poprawę zaopatrzenia rynku i relacji w wymianie międzynarodowej. (ap)

ZEPSUTE TELEWIZORY

Choćby program telewizyjny na święta nie był zbyt ciekawy, ludzie do tych dni przygotowywali się w różny sposób. Od lat w okresie przedświątecznym telewizory psują się jakby na złość, dlatego też wzrasta ilość telefonów do punktów napraw. Odbiorcy nie reperiują specjalistów, którzy na co dzień ogłaszają się w gazecie. Jedną z ofert są usługi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Białymstoku.

Przed Wilgila telefon 959 do posotowia telewizyjnego WPHW przy ul. Warszawskiej 59 odbywał się co chwila. 35 techników telewizyjnych biegło z torbami po mieście i przywracało odbornikom ob-

KONIEC BURACZANEJ KAMPANII

Dobiega końca kampania cukrownicza w łipskiej cukrowni. W tym roku, podobnie zresztą jak i w latach poprzednich, sprawnie przebiegał transport buraka z pól do fabryki. Oczywiście zdarzały się pewne „zatory”, ale do 27 bm. już wszystkie buraki (około 370 tys. ton) znalazły się na fabrycznym placu. Do 31 grudnia ostatnie partie buraka opuszcza krajalnię, a to praktycznie oznaczać będzie

koniec tegorocznej słodkiej kampanii. Wprawdzie miała ona trwać 66 dni, jednakże w październiku i listopadzie br. nastąpił przyrost buraków na plantacjach i w efekcie wydłużono do kampanii o 14 dni. Ale będzie za to więcej cukru niż w roku zeszłym. Znaczenie to usprawnośno dystrybucje wy-słodków — poszukiwanej pa-szy.

W tym też roku z łasą produkcyjną spłynęło około 415 tys. ton cukru, to jest najwięcej w dotychczasowej historii cukrowni. Z informacji, jakie uzyskałem od dyrektora Andrzej Kurowskiego wynika, iż ostatnie dni kampanii są bardzo pracowite. Nie było przerwy w święta Bożego Narodzenia, a i ostatnie dni — w Sylwestra, w Nowy Rok — ludzie będą pracowali, aby przerobić resztę (około 7 tys. ton surowca), później oczywiście maszyn, zakonserwować je, co potrwa gdzieś do 3-4 stycznia 1983 r. (sp)

SŁODKIE BULECZKI

Różne są finisze roku. Jedni przejeżdżają planowe kilometry, a mimo to nie hamują i jada dalej, inni — jak załoga Wytwórni Pieczywa Cukierniczego WZSR „Samopomoc Chłopska” w Giżyku wypiekają bułki i nie wyszają pieców. Według meldunku przesłanego / przez pana dyrektora mgr inż. H. Węgrów-ska-Widute, wytwórnia cukiernicza wykonała plan ilościowy i wartościowy w roku 1982.

Łosiocino wygląda tak: na dzień 16.XII.1982 r. wypieczono 3421 ton pieczywa cukier-niczego, o tony więcej niż w roku ubiegłym, natomiast li-cząc według wartości — pro-dukcie owa sprzedano za 267,759 tys. zł. Do końca br. załoga wypieczę dodatkowo pieczywo cukiernicze wartości 8 mln zł. (sak)

SPORT

Plebiscyt-1982

Zaczęło się głosowanie

Pierwszy akt plebiscytu „Gazety Współczesnej”, Wojewódzkiej Federacji Sportu w Białymstoku, Łomży i Suwałkach na pięciu najlepszych sportowców trzech województw w roku 1982 został zakończony.

Dziś przedstawiamy trzecią, ostatnią listę (w kolejności alfabetycznej) najlepszych sportowców woj. suwalskiego, którzy w mijającym roku wywalczyli największe sukcesy. Przypomnienie ich osiągnięć ułatwi Czytelnikom wybranie najlepszego piętki.

SUWAŁKI

1. AMBROSIEWICZ EDWARD (Wigry Suwałki) — piłkarz, wielokrotny reprezentant Polski juniorów, członek kadry narodowej juniorów.
2. GŁAWDEL MALGORZATA (Mazur Ełk) — wioślarka, złota medalistka IX OSM, członkini kadry narodowej juniorów.
3. GRĘS RYSZARD (Mazur Ełk) — bokser, czołowy zawodnik drużyny walczącej w II lidze.
4. KRZYWIŃSKI MACIEJ (Sparta Augustów) — narciarz wodny, mistrz Polski w slalomie, wice-mistrz w triathlonie, członek kadry narodowej, wielokrotny reprezentant Polski.
5. KSIĄŻEK BOŻENA (Węgorzewo) — kajakarka, dwukrotna złota medalistka IX OSM na 500 i 1000 m, reprezentantka Polski juniorów.
6. MATUSZCZAK WŁADYSŁAW (Mazur Ełk) — szermierz, srebrny medalista IX OSM w szabli, członek kadry narodowej juniorów.

Dziś zamieszczamy drugi kupon plebiscytu najlepszych sportowców w roku 1982 województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Przypominamy zasady głosowania.

Przedstawiamy już sylwetki kandydatów do zaszczytnego miejsca na pięciu najlepszych sportowców poszczególnych województw. Głosować można tylko na zawodników, którzy zostali uwzględnieni na ogłoszonych listach, opracowanych przez WFS. Oddzielnie uchronowani zostali sportowcy województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Kupon jest jeden, ale do jego poszczególnych części wpisać należy odrębnie nazwiska sportowców Białostockiego, Łomży, Suwałk. Można głosować tylko na pięciu najlepszych sportowców województwa. Można też ustalić tylko pięć sportowców np. w białostockim, ale dwóch w łomżyńskim i dwóch w suwalskim.

Zapraszamy do głosowania, które trwa do 15 stycznia.

7. MOROZ MARZENA (Węgorzewo) — kajakarka, dwukrotna złota medalistka IX OSM na 500 i 1000 m, członkini kadry narodowej juniorów.
8. PRZYGOCKA MALGORZATA (Mazur Ełk) — wioślarka, złota medalistka IX OSM, członkini kadry narodowej.
9. SAK MIECZYSLAW (Sparta Augustów) — Zeglarz deskowy, mistrz Polski w klasie olwowej i wice-mistrz w klasie windur, członek kadry narodowej.
10. SKIBICKA BEATA (Wigry Suwałki) — siatkarka, wielokrotna reprezentantka Polski juniorów, członkini kadry narodowej juniorów.
11. MAREK SOLTYS (Sparta Augustów) — Zeglarz deskowy, wice-mistrz Polski w klasie olwowej, członek kadry narodowej.
12. WIEKJAN JAN (PRIM Ełk) — kolarz, wielokrotny reprezentant kraju w wyścigach przełajowych, członek kadry narodowej.

PLEBISCYT na 5 najlepszych sportowców

BIAŁYSTOK

1.
2.
3.
4.
5.

ŁOMŻA

1.
2.
3.
4.
5.

SUWAŁKI

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko

Adres

Prawnik informuje

SAMORZĄD PRACOWNICZY W OKRESIE ZAWIESZENIA STANU WOJENNEGO

Czy wobec zawieszenia od 1 stycznia 1983 r. stanu wojennego organa samorządu załogi przedsiębiorstw państwowych, które nie zostały dotychczas reaktywowane, zwabiają samorządnie działalność, czy też wymaga to i nadal indywidualnej decyzji organu założycielskiego?

Wybrane na podstawie ustawy z 25 września 1981 r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego organa samorządu załogi podejmują działalność na podstawie decyzji organu założycielskiego. Organ założycielski obowiązany

jest wydać taką decyzję w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia zawieszenia stanu wojennego. Podstawa: art. 7 ust. 1 ustawy z 18 grudnia 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego.

CO DALEJ Z MILITARYZACJĄ ZAKŁADÓW?

Czy w okresie zawieszenia stanu wojennego należy nadal militaryzować niektóre zakłady pracy, czy też ustaje ona automatycznie? Militaryzacja niektórych zakładów pracy została wprowadzona na podstawie przepisów ustawy z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL. Nie ulega ona zniesieniu automatycznie dniem zawieszenia stanu wojennego. Uchylenie militarności poszczególnych zakładów może nastąpić na mocy zarządzenia organu,

który ją wprowadził. Zawieszenie stanu wojennego nie narusza bowiem przepisów dotyczących stanu wojennego, a zawartych w ustawie o powszechnym obowiązku obrony PRL (art. 18 ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego).

CO ZE ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI?

Czy w okresie zawieszenia stanu wojennego może być zawieszona działalność nowo utworzonych związków zawodowych?

Nie, nie może. Według art. 1 ust. 1 pkt. 5 ustawy z 18 grudnia 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego — zawieszenie stanu wojennego powoduje niestosowanie rygorów przewidzianych w dekreście z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym w zakresie m.in. zawieszania działalności stowarzyszeń, związków zawodowych oraz innych organizacji społecznych i zawodowych. (zm)

W odpowiedzi na krytykę

W związku z felietonem „Z ukosa — kto dla kogo?”, opublikowanym w „Gazecie Współczesnej” 24 listopada br. Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Białymstoku zobowiązany jest wyjaśnić Redakcji i Czytelnikom niejasności związane z aktualnym systemem pracy służby doradztwa rolniczego. Publikacja zaprezentowana w „Gazecie Współczesnej” jest dowodem, że informacji na ten temat jest za mało.

Wyjaśniamy więc na wstępie Redaktorowi (pi), że na jego retoryczne pytanie — „kto dla kogo?”, odpowiedź może być tylko jedna: w racjonalnym gospodarowaniu powinni służyć poradą i pomocą wykwalifikowani specjaliści rolnictwa. Po przeprowadzonej wiosną 82 r. reformie służby rolnej jest to przede wszystkim służbowy i moralny obowiązek wszystkich pracowników WOPR.

Stwierdzenie autora felietonu (pi), że „Kolejna reorganizacja służby rolnej spowodowała, że to, co było poradą, stało się w gminie lecz w województwie” jest nieuzasadnione. Wyjaśniamy, że podstawowym celem i założeniem reformy służby rolnej przeprowadzonej wiosną br. było stworzenie racjonalnego i skutecznego systemu doradztwa i upowszechniania postępu w białostockim rolnictwie, między innymi poprzez zbliżenie doradców do rolnika. WOP przejął tylko część byłej gminnej służby rolnej. Specjaliści rolnictwa z urzędów gminy nie przeszli do ośrodka wojewódzkiego, lecz zostali skierowani do pracy bezpośrednio w podopiecznych wsiach. Specjaliści pracujący na terenie kilku gmin tworzą pod kierunkiem organizacyjnym tzw. rejonowy zespół doradztwa rolniczego. Jak sama nazwa wskazuje, nie jest to ani biuro, ani urząd lecz zespół, którego celem jest doskonałe zawodowe rolników i przekaz informacji niezbędnej zarówno dla doradców, jak i producentów rolnych. Miejsce pracy specjalistów WOPR nie jest sie-

dziba gminy czy rejonowy zespół doradztwa, lecz wieś i pracują oni nie za biurkiem, lecz w bezpośrednim kontakcie z rolnikami.

Wszyscy terenowi specjaliści doradztwa WOPR mają ustalony w indywidualnym harmonogramie pracy określony dzień w tygodniu przeznaczony do pracy w danej miejscowości (sołectwie). Informację, kiedy i gdzie można nawiązać kontakt z doradcą, znajduje się u sołtysa, w gospodarstwach współpracujących z WOPR (1-3 w każdej miejscowości) oraz w innych punktach kontaktowych. Dodatkowo wydrukowaliśmy w nakładzie 2,5 tys. egzemplarzy informację na

temat w formie ogłoszenia-afiszu. A więc informacje, jak również kontakt z doradcą, można było również uzyskać bezpośrednio w wymienionym w felietonie Kleosinie. Jak wynika z przeprowadzonej kontroli, sołtys i rolnicy wsi znali terminy pobytu specjalisty w ich miejscowości. Ponadto raz w tygodniu każdy doradca WOPR dzwoni w Urzędzie Gminy w Juchnowcu. Goziny pracy specjalistów w urzędzie są również uwidocznione w formie pisemnej informacji.

Nie jest naszym celem udowodnienie, że w pracy służby doradztwa WOPR w woj. białostockim wszystko jest już dopracowane do ostatniego szczegółu i 70 tys. rolników ma w każdej okolicy i w każdej chwili pod ręką swego doradcę i opiekuna. Nie jest to ani konieczne, ani możliwe. Doradca swoją pracę organizuje, wykorzystując gospodarstwa współpracujące z WOPR (po 1-3 w sołectwie), które stanowią przykład nowych rozwiązań racjonalnego gospodarowania, służą jako warsztat dydaktyczny do szkolenia i udzielania instruktażu zainteresowanym rolnikom.

W założeniach organizacji systemu pracy służby doradztwa WOPR, przewiduje się, że jeden specjalista powinien obsługiwać region złożony z kilku wsi o łącznej liczbie 250-300 gospodarstw. Lecz codzienna praktyka rodzi w konkretnych warunkach trudne do rozwiązania problemy. WOPR bardzo mocno odczuwa braki w zatrudnieniu. Bo oto nie tylko są czasy daleko, tylko do tej samej gminy Juchnowiec, należy stwierdzić, że zamiast 8 specjalistów pracuje ich tylko 3, a z dniem 1 grudnia dodatkowo odeszła z pracy w zespole Janina Sadowska. Specjaliści do pracy w WOPR jest mało, bo odstrasza ich trudne warunki pracy i nie najlepsze zarobki. Zawód

doradcy rolników jest wyjątkowo trudny, wymaga posiadania dużej wiedzy, umiejętności i doświadczenia. Ponad 50 proc. terenowych specjalistów doradztwa stanowią kobiety, które wskutek dodatkowych obowiązków (urlopy macierzyńskie i wychowawcze) są mniej predysponowane do tej pracy.

Korzystając z okazji, prosimy Redakcję o zamieszczenie aktualnych adresów i telefonów rejonowych zespołów doradztwa rolniczego w woj. białostockim. Jest to tym bardziej potrzebne, że w w. zespole doradztwa rolnik nie tylko może nawiązać kontakt z specjalistą, lecz skorzystać z biblioteki i czytelni rolniczej, otrzymać aktualne wydawnictwa WOPR:

1. Białystok, ul. Płazowa 17, tel. 413-584.
2. Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 1, tel. 22-31.
3. Dąbrowa Białostocka, ul. Wyzwolenia 2, tel. 50.
4. Hajnówka, ul. 1-go Maja 34, tel. 26-10.
5. Łapy, ul. Nowotki 28, tel. 22-51.

Komu służy służba rolna?

LOKALE

HUTA SZKŁA BIAŁYSTOK w Białymstoku, ul. R. Wodnicka 1, poszukuje kwater prywatnych na mieszkanie dla pracowników i pracowników (kobiety). Oferty zamieszczać do Biura Administracyjno-Socjalnego, tel. 37-41, wew. 52.

CZCENNICZA poszukuje pokoju (najlepiej) bloku. Tel. 38-89 (po godz. 17).

GDYNIA - własnościowe zamieszkanie na mieszkanie w Łomży, Informacje: tel. 49-41 Łomża, p. 3206-1.

ZAMIEŚCZENIE mieszkanie M-4 w Gdyni na M-4 w Łomży, Stanisław Walicki, 81-178 Gdynia, ul. Krzywacka 102/1.

WOLFE (1980 r.) - sprzedam lub zamienię na dwuletnie, Płat. 1250 Białystok, Broniewskie, p. 9 m 20.

NYSE T 522 lub 523 - sprzedam, Antoni Romanowski, Kiełkowska, gmina Goniadz, p. 3319-1.

SAMOCHOBY

SAMOCHOBY „Flat 131-1986” (rok produkcji 1986) - sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń 1918.

MERCEDES 200 D (1975) - sprzedam lub zamienię na mniejszy, tel. 256-35.

WOLFE (1980 r.) - sprzedam lub zamienię na dwuletnie, Płat. 1250 Białystok, Broniewskie, p. 9 m 20.

NYSE T 522 lub 523 - sprzedam, Antoni Romanowski, Kiełkowska, gmina Goniadz, p. 3319-1.

ZGUBY

ORUDNIA zginał ples rasy owczarek niemiecki, wabi się Dżips. Wysoka nagroda za odprawienie go pod adres: Białystok, ul. Brzeska 5/35.

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia seria H nr 637523 Kazimierz Alfred.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 44084 Sawieja Zenałda, H 60445 Marek.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 433225 Bielska Elżbieta.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 433225 Borowska Zofia.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 433225 Litwicka Jan, A. 428053 - Litwicka Janina, A. 428050 - Litwicka Wioletta, A. 428052 - Litwicki Krzysztof.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia seria Am 545688 na nazwisko Kościński Maria.

Wyrazy szczerzego współczucia

RODZINIE z powodu śmierci **mgr inż. Stanisława Czartowskiego**

Zastępcy Przewodniczącego Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji w Białymstoku, odznaczonego Srebrną Odznaką Honorową SITK składają:

Zarząd Oddziału SITK w Białymstoku, k. 5038-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. WANDZIE i inż. HENRYKOWI HOŚCIŁOM z powodu zgonu **Teściu i Ojca**

składają: Dyrekcja i Załoga Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku, k. 5033-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JADWIDZIE NAZARKO z powodu zgonu **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5029-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIROSLAWOWI MACIEJCZUKOWI z powodu tragicznej śmierci **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5028-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JADWIDZIE NAZARKO z powodu zgonu **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5029-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JADWIDZIE NAZARKO z powodu zgonu **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5029-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JADWIDZIE NAZARKO z powodu zgonu **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5029-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JADWIDZIE NAZARKO z powodu zgonu **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5029-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JADWIDZIE NAZARKO z powodu zgonu **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5029-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JADWIDZIE NAZARKO z powodu zgonu **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5029-1

AGENCJA ARTYSTYCZNA „ESTRADA” w BIAŁYMSTOKU
ZAPRASZA
wszystkich miłośników operetki na
„WESOŁĄ WDÓWKĘ”

Franciszka Lehara
w wykonaniu artystów opery i operetki
w Bydgoszczy
w dniach 5-14 stycznia 1983 r. sala Forum
godz. 17 i 20
Bilety do nabycia - kasa „Estrady”
(tel. 217-20, 228-69).
K 5039-1

Prace izolacyjne (izolacja zimno- i ciepłochronna)
dla Przedsiębiorstw na terenie Białegostoku
w okresie I kwartału 1983 roku

WYKONA
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
MALARSKICH I IZOLACYJNYCH
„MALMOR” w GDANSKU

Prace wykonujemy zarówno z materiałów powierzonych jak i własnych.

Szczegółowych informacji udziela Szef Produkcji,
tel. 43-20-34, telex 0512790.

Adres: PRMII „MALMOR”, GDANSK 4, kod. 80-504,
ul. Marynarki Polskiej 59.
K 4947-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia H 420580, Czernomysy Zofia, H 420581 Mirosław.

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 433225 Bielska Elżbieta.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia nr 688280 Borowska Zofia.

W DNIU 16 listopada 1982 r. zostały skradzione wkładki zaopatrzenia seria A. 428053 - Litwicki Jan, A. 428051 - Litwicka Janina, A. 428050 - Litwicka Wioletta, A. 428052 - Litwicki Krzysztof.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia seria Am 545688 na nazwisko Kościński Maria.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. WIESŁAWOWI MICHALIKOWI z powodu zgonu **Teściu**

składają: Dyrekcja i pracownicy Rejonowych Zakładów Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zambrze, k. 5025-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIROSLAWOWI MACIEJCZUKOWI z powodu tragicznej śmierci **Matki**

składają: Dyrekcja i pracownicy Oddziału Zaopatrzenia PKS w Białymstoku, k. 5035-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIROSLAWOWI MACIEJCZUKOWI z powodu tragicznej śmierci **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5028-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIROSLAWOWI MACIEJCZUKOWI z powodu tragicznej śmierci **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5028-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIROSLAWOWI MACIEJCZUKOWI z powodu tragicznej śmierci **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5028-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIROSLAWOWI MACIEJCZUKOWI z powodu tragicznej śmierci **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5028-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIROSLAWOWI MACIEJCZUKOWI z powodu tragicznej śmierci **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5028-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIROSLAWOWI MACIEJCZUKOWI z powodu tragicznej śmierci **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5028-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIROSLAWOWI MACIEJCZUKOWI z powodu tragicznej śmierci **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5028-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIROSLAWOWI MACIEJCZUKOWI z powodu tragicznej śmierci **Matki**

składają: współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku, k. 5028-1

RACHUNEK
OSZCZĘDNOŚCIOWO-
ROZLICZENIOWY
w PKO

to wygodna forma gospodarowania
własnym budżetem

- Na rachunek mogą być bezpośrednio przekazywane wynagrodzenia i wszelkie inne wpływy na rzecz posiadacza rachunku.
- Z rachunku można podjąć pieniądze czekiem we wszystkich powszechnych kasach oszczędności i ich ekspozyturach, w oddziałach operacyjnych NBP, bankach spółdzielczych, w agencji PKO w zakładzie pracy zatrudniającym osobę wskazaną w treści czeku oraz w placówkach pocztowych na obszarze całego kraju.
- Dużą wygodą i ułatwieniem jest możliwość regulowania przez PKO na podstawie jednorazowych lub stałych zleceń właścicieli rachunków płatności o charakterze powszechnym takich jak komorne, światło i gaz, telefon, prenumeraty, składki ubezpieczeniowe, spłata kredytów bankowych itp.
- Właściciel rachunku lub osoba wskazana w treści czeku może regulować należności za zakupione towary i usługi w upoważnionych placówkach handlowych i usługowych na terenie całego kraju.
- Rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy jest oprocentowany 7 proc. w stosunku rocznym.

WNIOSKI O OTWARTIE RACHUNKÓW OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWYCH PRZYJMUJĄ
POWSZECHNE KASY OSZCZĘDNOŚCI I ICH
EKSPOZYTURY ORAZ AGENCJE PKO.

k 5051-1

uwaga KLIENCI!

w BIAŁYMSTOKU
INFORMUJE,

komis meblowy mieszczący się przy ul. Słonimskiej został przeniesiony do pawilonu przy ul. Manifestu Lipcowego 14 (obok kawiarni „Elida”).
WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH
ZAPRASZAMY w godz. 10-17.
k 4978-1

ROZNE

UWAGA! Nowo otwarty salon sukien ślubnych zaprasza: Mikławska, Baciecki, ul. Planetarna 16/1.

ELIZABETH „Hi-Fi” - sprzedam, tel. 226-67.

PIANINO - sprzedam, Jasminowa 44 m 91.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ALEKSANDRZE FIJOLEK z powodu śmierci **Matki**

składają: pracownicy Szkoły Podstawowej nr 22 w Białymstoku, k. 5042-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

JANOWI IWANIUKOWI z powodu zgonu **Ojca**

składają: dyrekcja i współpracownicy BPIE, k. 5040-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

JANOWI IWANIUKOWI z powodu zgonu **Ojca**

składają: dyrekcja i współpracownicy BPIE, k. 5040-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

JANOWI IWANIUKOWI z powodu zgonu **Ojca**

składają: dyrekcja i współpracownicy BPIE, k. 5040-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

JANOWI IWANIUKOWI z powodu zgonu **Ojca**

składają: dyrekcja i współpracownicy BPIE, k. 5040-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

JANOWI IWANIUKOWI z powodu zgonu **Ojca**

składają: dyrekcja i współpracownicy BPIE, k. 5040-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

JANOWI IWANIUKOWI z powodu zgonu **Ojca**

składają: dyrekcja i współpracownicy BPIE, k. 5040-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

JANOWI IWANIUKOWI z powodu zgonu **Ojca**

składają: dyrekcja i współpracownicy BPIE, k. 5040-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

JANOWI IWANIUKOWI z powodu zgonu **Ojca**

składają: dyrekcja i współpracownicy BPIE, k. 5040-1

UWAGA ROLNICY!

OPOZH w Białymstoku ogłasza terminarz spędów koni i źrebiąt rzeźnych na eksport na I kwartał 1983 roku

Miejscowość	Godzina rozpoczęcia zakupu	Miesiąc	Styczeń	Luty	Marzec
Bielsk Podlaski	9	4; 18	1; 15	1; 15	
Boćki	9.30	4	1	1	
Brańsk	10	10; 24	14; 28	14; 28	
Brzozowo St.	9.30	7; 21	4; 18	4; 18	
Czyże	10	28	25	25	
Dąbrowa B-cka	10.30	11; 25	8; 22	8; 22	
Dubicz Cerk.	10.30	14	11	11	
Działkowice	10	3; 17	7; 21	7; 21	
Grodzisk	10	18	15	15	
Gródek	9	3	7	7	
Hajnówka	10	14; 28	11; 25	11; 25	
Janów	9.30	25	22	22	
Jaświły	10	6	3	3	
Juchnowiec	9	11	8	8	
Kleszczele	10.30	13	10	10	
Korycin	9	12; 26	9; 23	9; 23	
Knyshyn	9	12; 26	9; 23	9; 23	
Krypy	9	12; 26	9; 23	9; 23	
Kuźnica	10	5	1	1	
Łapy	9	11	8	8	
Łubin Kośc.	9.30	10	14	14	
Michałowo	9	13; 27	10; 24	10; 24	
Milejczyce	10.30	3; 17	7; 21	7; 21	
Narew	9	14; 28	11; 25	11; 25	
Narewka	10	27	10; 24	10; 24	
Nowosiółki	9	20	17	17	
Nowy Dwór	10.30	19	16	16	
Rudka	10.30	24	28	28	
Rynki	9	20	17	17	
Sidra	10	25	22	22	
Siemiatycze	10.30	18	15	15	
Sokółka	9.30	5; 19	2; 16	2; 16	
Suchowola	9.30	5; 19	2; 16	2; 16	
Suraz	9	6	3	3	
Szudziałowo	9	2	2	2	
Szymki	9.30	13	10	10	
Tykocin	9.30	6; 20	3; 17	3; 17	
Wasilków	9	17	21	21	
Wyszków	10	7; 21	4; 18	4; 18	
Zabłudów	9	4	1	1	

W każdy wtorek i piątek kupowane będą konie i źrebięta rzeźne na Bazach OPOZH w Monkach i Szepietowie.
Na terenie woj. suwalskiego i łomżyńskiego konie kupowane będą przy każdym zakupie cieląt.

OPOZH BIAŁYSTOK
k 5017-1

WZS MLECZ. ZAKŁAD
REMONTOWO-MONTAŻOWY
w BIAŁYMSTOKU

przy ul. Hetmańskiej 38
ZATRUDNI NATYCHMIAST
tokarzy
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Służby Pracowniczej.
k 4990-1

BIAŁOSTOCKIE FABRYKI MEBLI
OFERUJĄ

instytucjom i osobom prywatnym sprzedaż każdej ilości odpadów drzewnych opałowych.
Odbiór własnym środkiem transportu lub odpłatnie transportem BFM z Zakładu Nr 1 przy ul. Szosa Północno-Obwodowa 5.
Bliższych informacji udziela Dział Socjalny
tel. 335-31, wew. 28.
K 4973-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego - „Pastoralka”, premiera, godz. 19 (duża scena), „Dwóch w matni”, godz. 18.30 (mała scena).

Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) - nieczynny.

KINA

„Poko” - „Czas apokalipsy”, prod. USA, pan., kol. (od lat 16), godz. 16 i 19.

„Ton” - „Tajemnica trzech pomarańczy”, prod. NRD (b.o.), godz. 10.30 i 13; „Przebudzenie”, prod. polsk. (od lat 18), godz. 18.30, 17.45 i 20.

„Syrena” - nieczynne (re-mont).

„Studio” - „Imperium namiotów”, prod. jap. (od lat 18), godz. 18.30, 17.45 i 20.

„Forum” - „39 stopni”, prod. ang. (od lat 12), godz. 17.30.

KINA

W WOLEWODZICACH BIAŁOSTOCKICH

Bielsk Podlaski - „Mandingo”, prod. włos.-USA (od lat 18), prod. włos.-USA (od lat 18).

Dąbrowa Białostocka - „Inny mezczyzna inna szansa”, prod. franc. (od lat 15).

Hajnówka - „Zemsta po latach”, prod. kanad. (od lat 15).

Łapy - „Trzej świadkowie”, prod. CSRS (b.o.).

Monki - „Emil komediant”, prod. NRD (od lat 18).

Siemiatycze - „Saska”, prod. rad. (od lat 15).

Sokółka - „Partyzancka eskadra”, prod. jap. (od lat 12).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Millennium” - „Batalny pojedynek”, prod. rum. (od lat 15).

Łomża „Pożdziernik” - „Czy pasujemy do siebie kochanie”, prod. CSRS (b.o.).

Grajewo - „Panna”, prod. jug. (od lat 15).

Kolno - „Zemsta różowej pantery”, prod. ang. (od lat 12).

Wysokie Mazowieckie - „Idealny mężczyzna”, prod. USA (od lat 15).

Zambrów - „Zbyt krótka noc”, prod. rad. (od lat 12).

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 - czynne w środy i piątki w godz. 10-18 w czwartki w godz. 10-17, w niedziele w godz. 11-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dołków - Narwi - środkowe wystawy czasowa: „Łomżyńska plastyka nieprofesjonalna”.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu

- czynne codziennie w godz. 9-19 w porankach i dniach powszednich zwiedzanie tylko po uzgodnieniu. Wystawy stałe: mozaiki, nagrody K. Kluka, historia uprawy ziemniaków, teatryk ludowy, rzeźbiarstwo, skansen malarstwa, podziemia, Muzeum Weterinaryj. Wystawa czasowa: „Łowictwo - trofea i fotografie”.

Muzeum im. M. Konopnickiej

(oddział Muzeum Okręgowego), ul. Kościuszki 31 - czynne codziennie w godz. 9-17.

W SUWALKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 - czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-17. Ekspozycja stała: „Malarstwo polskie XIX i XX wieku. Wystawa stała: archeologiczna, geologiczna, historyczna i twórczość A. Wierusz-Kowalskiego.

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) - czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 10-17, w czwartki w godz. 10-15, w niedziele w godz. 10-16.

Punkt Muzealny w Supraślu

- czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświatycznych i wtorków po wolnej sobocie) w godz. 10-15.

Ekspozycja Wnętrz (pałac w Choroszczy)

- czynna w czwartki w godz. 10-15, w niedziele w godz. 10-15.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego

(oddział Muzeum Okręgowego), ul. Kozia 37 - nieczynne.

Muzeum w Tykocinie

(oddział Muzeum Okręgowego), ul. Kozia 37 - czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 10-17, w czwartki w godz. 10-15, w niedziele w godz. 10-15.

Muzeum Wojska Polskiego

(ul. Kilińskiego 7) - czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po dniach poświatycznych) w godz. 10-17, w czwartki w godz. 10-15, w niedziele w godz. 10-15. Wystawa stała: „Wojna polska 1918-1919”.

Muzeum Wojska Polskiego

Umieć pokonać trudności

Białostockie Zakłady Wyróbów Galanteryjnych produkują na krajowy rynek i na eksport m.in. nesesery, torby podróżne i sportowe, torebki damskie, walizki, tektury, aktyówki, kosmetyczki, paski do spodni i do zegarków, paski damskie — wszystkie w modnych fa-sonach.

800-osobowa załoga, w tym 250 nakładów, stara się o utrzymanie rytmu produkcji, o dostarczenie na rynek wewnętrzny i zagraniczny możliwie jak największej ilości po-żądanych wyrobów. Zakłady są, że do końca bieżącego roku planowane zadania wartości 374,5 mln złotych zostaną wykonane w ok. 103 proc.; produkcja osiągnie wartość 385 mln złotych.

Na eksport do Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Bułgarii i na Kubę wyprodukowano i wystawiono 30 proc. asortymentu. Nasi kontrahenci chętnie kupują wyroby torebki damskie i składane torby sportowe z importowanych surowców z grabosoftu i lamigalu oraz rozmaite kosmetyczki z kolorowego stylonu. Między innymi 16,5 tys. toreb składanych zakupili odbiorcy z Czechosłowacji. Warto podkreślić, że zadania eksportowe bieżącego roku już zostały wykonane pomyślnie.

Polowa całej produkcji BZWG trafia na krajowy rynek poza nasz region, zaś 20 proc. do naszych placówek handlowych.

Większość wyrobów galanteryjnych powstaje z surowców skóropodobnych, importowanych z Węgier i NRD. Wyrabia się je na importowanych maszynach i urządzeniach angielskich, węgierskich i niemieckich.

Rocznie w Białostockich Zakładach Wyróbów Galanteryjnych wyprodukowano i wystawiono 100 nowych wzorów. W bieżącym roku wprowadzono ich aż 145 i na pierwsze półrocze 1983 roku przygotowano 60 wzorów. 99,5 proc. galanterii jest w 1 gatunku. Bardzo dobrze to świadczy o całej załodze, która w 80 proc. stanowią kobiety.

Zakłady są rozrzucone po całym regionie: w Białymstoku, Łapach, Zabłudowie, Elku, Nowogródzie i Szczuczynie. Mieszczą się w starożytnych, adaptowanych do produkcji budynkach. Warunki lokalowe, w których pracuje większość ludzi, nie są do pozazdroszczenia. Największa ciastota panuje w dwóch zakładach, zlokalizowanych w Białymstoku.

Dyrektor tej zastępczej firmy, JÓZEF RUDNICKI i zastępca, TADEUSZ SZAFARSKI chwala załogę za solidność i ambicję. Własne dzięki zaangażowaniu i ofiarności załogi udało się pokonać większość zakładowych trudności, w tym te najbardziej dotkliwe — surowcowe. Zaplanowano nawet 5-procentowy wzrost produkcji w przyszłym roku.

W tym roku z załogi wykruszyło się trzydziści osób, które przeszły na emeryturę. Przyszli do produkcji młodzi ludzie. Warto dodać, że m.in. kaletników szkoli się w Zespole Szkół Mechanicznych w Łapach. Widać jednak odczuwa się braki techników kaletniczych. (J.C.)

Przeciw spekulacji

Otrzymujemy ostatnio sporo listów na temat opowiadania sklepów przez elementy spekulacyjne. Oto co pisze jeden z Czytelników: „Zjawisko kolejkowe często nie jest wynikiem braku towarów, lecz złej dystrybucji i wykupowania towarów przez spekulantów. Wiedzą oni doskonale, kiedy będzie dostarczony do sklepu towar, robią sztuczne kolejki, sporządzają tzw. „listy społeczne”. Temu składowemu zjawisku należy podołać kres. Dobrze byłoby, gdyby od czasu do czasu organa MO skontrolowały te kolejki i sprawdziły, kto w nich stoi. Przed niektórymi sklepami ustawione są lawki i wyznaczone całobodowe dyżury. Czy w takiej sytuacji jest możliwość dokonania jakiegokolwiek zakupu przez osoby pracujące?”

Wszystkie listy poruszające te drażliwe sprawy kierujemy do Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego. Ustosunkowując się do nich, Wydział Handlu nadesłał do redakcji pismo, w którym czytamy m.in.:

„Krytyczne uwagi autorów listów na temat opowiadania

Uwaga, kierowcy!

Od 30 bm. ulica Wesoła ma jeden kierunek ruchu

Komitet Osiedlowy nr 24 w Białymstoku oraz administracja Osiedla Tysiąclecia złożyły wspólny wniosek o wprowadzenie na ul. Wesołej ruchu jednokierunkowego. Po rozpatrzeniu zasadności i celowości takiej zmiany, Wydział Komunikacji UM w Białymstoku zdecydował o jej wprowadzeniu, począwszy od dnia 30 grudnia br.

Począwszy od 30 bm. obowiązującym kierunkiem jazdy ulicą Wesoła będzie kierunek od ul. Zwierzynieckiej do Mazowieckiej. Od ul. Mazowieckiej będzie można dojechać do skrzyżowania z ul. Lubienieckiego, przed którym stanie

Młodzieżowa spółdzielnia — kilka milionów Na początek

Pisaliśmy swego czasu o perypetiach, towarzyszących powstawaniu spółdzielni pracy, która postanowili założyć w Białymstoku młodzi ludzie. W sierpniu wreszcie zdolano uporać się z przeciwnościami — załatwiono wszystkie niezbędne formalności i można było już zacząć produkcję. Nowa jednostka gospodarcza otrzymała nazwę Młodzieżowa Wytwórczo-Usługowa Spółdzielnia Pracy.

Zanim jednak ruszyła produkcja — od kwietnia br. prowadzono za- wodową weryfikację pracowników. Sprawdzano z białostockiego „Pakpolu” zgrzewarki do folii. Władze miasta przekazały spółdzielni nieodpłatnie budynek przy ul. Krótkiej, który niedawno służył jako magazyn Filii UW. Trzeba było naprawić dach, zakupić i wstawić piec akumulacyjny, zmienić całkowicie instalację elektryczną. W czynne społeczny, wytapetowano pomieszczenia, wykonano prace malarskie i porządkowe. Zakupiono już cement i słupki — wiosną wokół spółdzielni stanie ogrodzenie. Wstępnymi kosztorysami adaptacji budynku do potrzeb spółdzielni opisano na sumę 613 tys. zł. Wykonano już prace wartości 200 tys. zł. Dodać warto, że częściej wyposażenia zapewnił Zarząd Wojewódzki ZSMP i Woje- wódzki Związek Spółdzielczości Pracy — także nieodpłatnie.

Aktualnie w spółdzielni produkuje się foliowe torebki, które odbiera „Betesca” — pakując w nie swoje wyroby. Surowiec do tej produkcji dostarcza „Pakpol”, regularnie i w dostatecznej ilości, zapewniając młodym spółdzielcom rytmiczną pracę. Szyje się tu również białe pościelowe i ręczniki. Na miejscu, przy ul. Krótkiej pracuje przy tym sześć osób. Dodatkowo we własnych domach zajmuje się szyciem 16 chałupniczek. Póki nie ma własnego środka transportu — przewożą to do magazynu taryfami. Gdy jednak uda się w przyszłym roku u-

zyskać jakiś samochód — problem z dostarczaniem wyrobów chałupniczek do magazynu przestanie istnieć. Latwiej będzie u tkalnicy — będzie można wypożyczyć „w Polskę” w ich poszukiwaniu. Dotychczas surowiec do produkcji pościeli i ręczników dostarczają „Fasty”, regularnie i zgodnie z wcześniej zawartymi porozumieniami. Zaopatrzonowie zyska również możliwość zakupu istniejących dotychczas surowców, takich jak: igły, nici, gumki. Nie ma tego na razie na rynku i trzeba pójść co, zabiegać o nie w białostockich zakładach pracy. Nie ma również możliwości zakupu maszyn do szycia. Gdyby był — można by przy ul. Krótkiej usytuować tzw. zwarty zakład krawiecki, pracujący na dwie zmiany. Przy- miarki do takiego przedsięwzięcia już się czyni — w nie zagospodarowanej jeszcze części białostockiego planuje się urządzić pracowni krawieckiej dla kilkunastu osób.

Z planów na najbliższą przyszłość warto jeszcze wspomnieć o urządzaniu na miejscu firmowego sklepu, w którym „na pniu” można by sprzedawać własne wyroby. Teraz bowiem cała produkcja młodzieżowej spółdzielni zakupuła dla siebie białostockie zakłady pracy. W tym roku osiągnięto produkcję wartości blisko 5 mln zł.

Chcemy także — mówi prezes spółdzielni, Zdzisław Konikowski — polepszyć w najbliższym czasie warunki socjalne załogi. Na razie nie



Zarzewarka, obsługiwana przez Mariannę Golebiewską pochodzi z białostockiego „Pakpolu”. Powstała tu foliowe torebki wykorzystuje spółdzielnia „Betesca” do pakowania swych wyrobów.

przedstawia się ciekawie szklanki z herbata trzeba stawić na podłodze, a kanapki kłaść na oknie. Remontujemy już pokój, przeznaczony na pomieszczenie socjalne. Trochę kłopotów sprawia nam też sprzęt — zakupione zgrzewarki do folii nie są pierwszej jakości, trzeba je często naprawiać. Najważniejsze jednak, że kilkadziesiąt młodych osób znalazło już pracę. Mam też nadzieję, że gdy się „rozkreśli” — zarobki nie będą wcale takie małe.

Wspomnijmy jeszcze o ludziach, kilku z tych, którzy sporo prac i czasu włożyli w urzeczywistnienie idei spółdzielni pracy, złożonej z samych młodych ludzi. Są to m.in.: mistrzyni Tamara Martyniuk, Bronisława Wileczińska, księżowa Maria Wileczińska i jeden z najaktywniejszych w spółdzielni społeczników — Jerzy Czajka.

M. PIEKAREK
Fot. JAN MAŁEC

W kilku wierszach

Wydział Handlu, Urzędu Wojewódzkiego przypomina że kartki na obuwie wydane w styczniu tego roku, ważne będą do 28 lutego 83 roku.

Wydane w grudniu kartki upoważniają do zakupu owoców cytrusowych zachowując swą ważność do końca stycznia 83 roku. (hp)

BEZ RETUSZU!

JAN MAŁEC



Chłop żyłemu nie przepuści.

Cyt. K. Grześkowiak

Kiedy Bielsk otrzyma masarnię?

Budowa masarni i rzeźni w Bielsku Podlaskim rozpoczęła w 1975 roku. Inwestowana jest przez WSS „Spółem” w Białymstoku, a głównym wykonawcą jest bielskie BPPB. Koszt budowy w dniu jej rozpoczęcia opiewał na 57 mln zł — obecnie 160 mln. Budowa ciągnie się już długo, a mieszkańcy mówią, że chyba nie doczeka się końca.

Kiedy obiekt może być oddany do użytku? — pytamy prezesa WSS w Bielsku Podlaskim, Konstantego Onopiuka. Na to pytanie nie bardzo może odpowiedzieć. Zaprasza na naradę koordynacyjną dyrektorów prowadzących inwestycję i ją budujących. Spotkanie miało się odbyć na budowie. Niestety, nikt z dyrektorów budujących masarnię nie przybył. Zjawili się jedynie prezesi WSS. Już samo to świadczy, jak wykonawcy interesują się tą budową. Owszem, przybyli

przedstawiciele wykonawców, nie zawsze mający jednak pełne rozeznanie w panującej tu sytuacji.

Inwestycja, tak bardzo potrzebna w rejonie bielskim, prowadzona już 7 lat, była wstrzymana w 1979 roku. Różniła doniośle dwa lata później, kiedy wiele elementów na budowie niewłaściwie zabezpieczonych zaczęło się rozpaść, a szereg mocno zniszczonych wymagało dużych nakładów, aby przywrócić je do pierwotnego stanu.

Wykonane w stanie surowym budynki główny masarni i administracyjny, kotłownia, hydroforownia i rzeźnia sanitarna trzeba było w wielu miejscach odnawiać.

Od maja 1981 roku, gdy budowa ruszyła, zrobiono m.in. elektryczną sieć zewnętrzną i sanitarną, ukształtowano teren i wykonano dojazdy, zrobiono chodniki i ścianki działowe w budynkach. Jednak limity przeznaczone na rok 1981 nie były wykonane.

Budowla ma być jakoby ostatecznie oddana do użytku w czerwcu 1983 roku, ale do końca prac jeszcze daleko. Wszędzie widać kraczące się pracowników — podobno pracuje ich tu aż 60, zarówno z BPPB, jak i z BPIE, BPIS i „Instalu”. Gdyby ogrzano o-

bielsk, można by było w najbliższych miesiącach wykonać wszystkie wewnętrzne prace wykończeniowe. Pozostałoby tylko ustawienie maszyn, a to kwestia dwóch-trzech miesięcy. To już obiecuje zrobić sam inwestor. Maszyny leżą od lat w magazynach, kto wie czy w stanie nadającym się do produkcji.

Mówi dyrektor BPPB, Marian Łuczaj:

— Budujemy ten obiekt już dość długo, ale z powodu małego zainteresowania ze strony inwestora, robota przesuwa się w nieskończoność. Jej zakończenie zależy będzie od wielu warunków. Pierwszy to podłączenie ogrzewania. Ciężko nam dostarczyć dla zakładu inwestor. Jeżeli to zrobi w najbliższym czasie, to my skierujemy w okresie zimy na budowę 50—60 proc. załogi i wykonamy wszystkie niezbędne prace wewnątrz budynków, takie jak tynki, wykładziny i posadzki. Wówczas w drugiej połowie przyszłego roku zakład będzie można oddać do użytku.

Jak z tego wynika masarnia i rzeźnia mogą już ruszyć w końcu przyszłego roku. Zależąco będzie od solidnej pracy zarówno głównego wykonawcy, podwykonawców jak i samego inwestora. Rejon bielski otrzyma wtedy masarnię i rzeźnię z prawdziwego zdarzenia. Może wówczas poprawi się i jakość wędlin.

WIESŁAW FALKOWSKI

Meandry spółdzielczej kultury

Nasz roczny budżet — mówi dyrektor SDK TADEUSZ GĄSOWSKI — wynosi załadowo około 1 mln zł. W tej sytuacji staramy się świadczyć usługi na rzecz swej branży. Z 11 spółdzielni mamy umowy zawarte o umowy. Na pełną działalność i rozwój klubu potrzebujemy około 2 mln zł. Zależymy sobie sprawę z niedostatków swej pracy. Naszym zadaniem jest kształtowanie potrzeb kulturalnych dzieci i młodzieży. Stawiamy, że w przyszłym roku realizujemy niektóre kulturalne zadania. Rysuje się taka realna szansa, gdyż przecho- dzimy pod bezpośredni nadzór Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy w Warszawie, który zapewni nam odpowiednie dotacje finansowe. Powinnyśmy wykonać dość dobrą bazę lokalową. Oporoz sal dydaktycznych dysponujemy salą widowiskową, biblioteką i czytelnia czasopiśm. (ges)

Ostatnio zmienił się profil pracy SDK. Uległy likwidacji niektóre kółka zainteresowań dzieci i młodzieży. Klub rezygnował z deficytowych form upowszechniania amatorskiego ruchu artystycznego. Obecnie preferuje się działalność przynoszącą zysk.

W niedalekiej przyszłości wizytówka klubu stanie się dziecięco-młodzieżowy zespół pieśni i tańca, tzw. „Male Kurpie”, na którego organizację i prowadzenie Centralny Związek Spółdzielczości Pracy w Warszawie wyważył sumę 300 tys. zł.

Ważną agendą SDK jest Ognisko Muzyczne, dysponujące trzema filiami: w Szkole Podstawowej nr 20, w klubie osiedlowym „Kalina” w Białymstoku. Około 280 adeptów muzyki pod kierunkiem trzynastu nauczycieli poznaje arkana gry na fortepianie, akordeonie, gitarze, skrzypcach i flecie.

W Spółdzielczym Domu Kultury młodzież doskonali też swoje umiejętności w zespole wokalo-muzycznym. Razem z zainteresowanymi umożliwia kłuby i szycerstwa, prowadzone społecznie przez instruktora, Karola Ondrucha.

Klub prowadzi również kursy i szkolenia oraz kosmetyczny dla pań. Organizuje wycieczki turystyczne.

Ma uroczystość odbyła się w Wojskowej Komendzie Żupeli w Białymstoku. W ostatnich dniach grudnia 1982 roku, na spotkaniu kierownictwa WKU z rodzicami, których trzech i więcej synów odbyło zasadniczą służbę wojskową, wręczono złote i srebrne medale.

Za zasługi dla Ojczyzny „Kraju”, przyznane na wniosek komendanta przez Ministra Obrony Narodowej.

Za trud wychowawczy wobec synów, którzy wzorowo pełnili zasadniczą służbę wojskową, wyróżnieni zostali: zlotym medalem mążonkowie Helena i Antoni Hryszkowie. Z osiemnastu dzieci pięcioro odbyło zasadniczą służbę wojskową. Są to: Ryszard, Józef, Bogdan, Romuald i Wiesław. Regina Krysiwicz wychowała 11 dzieci. Pięciu synów: Jan, Kazimierz, Stanisław, Tadeusz i Władysław było żołnierzami Ludowego WP. Stanisław Anik, jest ojcem Antoniego, Walentego, Jakuba, Jana, Bernarda. Cała piątka w szeregach LWP wzorowo służyła Ojczyźnie.

Srebrny medal otrzymali: Lucja-Anna i Bronisław Apolsey, Ich syn Janusz był kierownicą, Andrzej — radiotelegrafistą a Romuald — telefo-

nista. Ojciec w okresie II wojny światowej walczył w szeregach Armii Czerwonej. Majonkowie Janina i Bolesław Pierzchaliowie: Syn Janusz ukończył służbę wojskową z odznaką „Wzorowego Żołnierza”. Stanisław był motaryzistą w Marynarce Wojennej, a Józef — murnikiem. Małżeństwo Maria i Paweł Kondraciukowie: Dwóch ich synów Eugeniusz i Roman byli łącznościowcami a Piotr artylerzystą. Ojciec żołnierz brał udział w Kampanii Wrześniowej a od 1945 roku służył w szeregach Armii Radzieckiej. Stefania i Jan Kasperukowie z gminy Michałowo: synowie — Konstanty, Eugeniusz i

tekst i fot. (MD)

Kronika wypadków

24 bm. w południe na drodze z Zastanek do Grabówki 26-letni Lucjan P. potrącił 11-letnią Rozalję J., która wargłena na lewo i przejechała nad nią. W wyniku wypadku dziewczynka doznała poważnych obrażeń i została umieszczona w szpitalu.

26 bm. również w południe w Bransku 19-letni Tadeusz B. uderzył „Fiatem” 125 w stojący na jezdni samochód osobowy. W wyniku zdarzenia kierowca i pasażerka doznały obrażeń ciała i zostały umieszczone w szpitalu.

Tego samego dnia o godz. 20 w Białymstoku na ul. Lenina 44-

letni Włodzisław P. kierujący „Fiatem” 125P potrącił 11-letnią Rozalję J., która wargłena na lewo i przejechała nad nią. W wyniku wypadku dziewczynka doznała poważnych obrażeń i została umieszczona w szpitalu.

27 bm. ok. godz. 16 w Białymstoku na ul. Armii Radzieckiej 37-letni Marian O. potrącił „Fiatem” 125 51-letniego Stanisława D., którego z ogólnymi obrażeniami przewieziono do szpitala.

(X)

Na łamach „NIWY”

60 lat Związku Radzieckiego. Reportaż ze spotkania z bohaterami cyklu wspomnień wojennych pt. „Bóg w ogniu” w Witebsku.

Refleksje Aleśa Barskiego ze swą autorską w Białostockiej SRR.

Kolumna literacka. Reportaż o współczesnym białostockim baletcie. Zaproszenie do dyskusji nt. „Jacy jesteśmy”.

Jak pracuje SKR w Orli. Z życia kulturalnego wsi Płock (ul. Białostocka).

O ochronie przyrody. Porady sercowe, kulinarne oraz sennik. Program telewizyjny na następny tydzień.

Wybór wierszy i skeczy dla młodzieży szkolnej na uroczystości choinkowe.

Kalendarz białostocki na 1983 rok w związku z tym będzie różnorodny, ciekawy, a przede wszystkim — przydatny.

Osoby będące świadkami tego wypadku proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z KM MO w Białymstoku, p. 50, ul. 112 „a”, tel. 3-34 lub 38-563.

Komunikat MO

Informator

powседневne, poza sklepami mięsno-wędliniarskimi, które tego dnia nie pracują.

Zakłady usługowe czynne jak w dni powszednie. (hp)

POCZTA

31 GRUDNIA, w wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne w Białymstoku pracują jak w każdy dzień roboczy.

W PIĘTERZY DZIEŃ NOWEGO ROKU — 1 stycznia 1983 r. — wszystkie urzędy pocztowo-telekomunikacyjne będą nieczynne z wyjątkiem UPT Białystok 13 (Starosielce), który pełni dyżur w zakresie telekomunikacji w godz. 9-11 i oprócz oienka na Poczcie Głównej (ul. Warszawska 10), w którym przez całą dobę można będzie oprócz usług telekomunikacyjnych nadawać listy polecone i przekazy telefoniczne. W sobotę i niedzielę, 1 i 2 stycznia 1983 roku autobusy kursować będą według rozkładu świątecznego, jak w każdą niedzielę.

Przypominamy o wcześniejszym zaopatrzeniu się w bilety — w świąteczne dni większość kiosków „Ruchu” będzie nieczynna. (mjp)

3 STYCZNIA 1983 r. — dyżur pełnią urzędy pocztowo-telekomunikacyjne Białystok 2 (ul. Kolejowa) i Białystok 13 (Starosielce) w godz. 9-11. Po-

powседневne, poza sklepami mięsno-wędliniarskimi, które tego dnia nie pracują.

Zakłady usługowe czynne jak w dni powszednie. (hp)

POCZTA

31 GRUDNIA, w wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne w Białymstoku pracują jak w każdy dzień roboczy.

W PIĘTERZY DZIEŃ NOWEGO ROKU — 1 stycznia 1983 r. — wszystkie urzędy pocztowo-telekomunikacyjne będą nieczynne z wyjątkiem UPT Białystok 13 (Starosielce), który pełni dyżur w zakresie telekomunikacji w godz. 9-11 i oprócz oienka na Poczcie Głównej (ul. Warszawska 10), w którym przez całą dobę można będzie oprócz usług telekomunikacyjnych nadawać listy polecone i przekazy telefoniczne. W sobotę i niedzielę, 1 i 2 stycznia 1983 roku autobusy kursować będą według rozkładu świątecznego, jak w każdą niedzielę.

Przypominamy o wcześniejszym zaopatrzeniu się w bilety — w świąteczne dni większość kiosków „Ruchu” będzie nieczynna. (mjp)

HANDEL, USŁUGI, GASTRONOMIA

W PIĄTEK — 31 GRUDNIA

pracować będzie cała sieć handlowa z artykułami spożywczymi do godziny 17. Sklepy z artykułami przemysłowymi, za wyjątkiem Pewexu i Desy pracującymi do godziny 17, będą nieczynne.

Zakłady gastronomiczne czynne będą do godziny 17. Bary: Zajazd, Podlasie, Pagrus, restauracja Turkus, kawiarnia Cristal, cukiernia Podlasie będą otwarte do godziny 20; do godziny 19 otwarte będą bar Łuczaj, do 21 bar karczma Murzyn i do 18 restauracja Cristal.

Zakłady usługowe czynne będą do godziny 17, z wyjątkiem zakładów fryzjersko-kosmetycznych, Spółdzielni Fryzjersko-Fotograficznej, które będą czynne: wieloosobowe w godz. od 6.30 do 19.30, jednoosobowe w godz. od 10 do 18. Wszystkie stacje obsługi samochodów na terenie miasta pracować będą do godziny 7 do 15. Stacja benzynowa przy ul. 1000-lecia czynna będzie całą dobę, przy Sosie do Zabłudowa w godzinach od 6 do 20.

2 STYCZNIA (NIEDZIELA)

Sieć handlowa nieczynna poza sklepami ogólnospoży-

przy ul. Armii Radzieckiej, Dąbrowskiego, Zwycięstwa i Kawalerskiej od godziny 7 do 18.

1 STYCZNIA (NOWY ROK)

Cała sieć handlowa nie pracuje. Z zakładów gastronomicznych dyżurują:

— restauracja Karczma Słupska od 9 do 21, restauracja Pod Kurantem od 14 do 21, bar Cechowy od 9 do 18, kawiarnia Cechowa od 10 do 21, restauracja Kaunas od 14 do 21, restauracja Grodno od 14 do 1, bar kawiarnia Chwileczka od 10 do 20, kawiarnia Cristal od 7 do 22, zakład gastronomiczny przy hotelu Leśnym od 10 do 1.

Z zakładów usługowych dyżurować będą: fotograficzny przy ul. Kilińskiego 9 od godz. 11 do 15, Stacja Obsługi Samochodów przy ul. Poleskiej 61 PP „Polmobyt” w godz. od 7 do 15, stacja benzynowa przy ul. Armii Radzieckiej w godz. od 8 do 16, przy ul. 1000-lecia PP czynna całą dobę, przy ul. Kawalerskiej w godz. od 8 do 18, przy Sosie do Zabłudowa w godz. od 6 do 22.

3 STYCZNIA (PONIEDZIAŁEK)

Cała sieć handlowa i gastro-

Inicjatywy

Więcej mieszkań i porządku

Tak można określić działania Obywatelskiego Komitetu Odrodzenia Narodowego w Łomży, który z chwilą powstania podjął działania w trzech płaszczyznach — problemach komunalnych, handlu i budownictwa. Problemów najbardziej społecznie drażliwych.

Czy włączenie się OKON w rozwiązywanie tych problemów przynosi istotny skutek, skoro do całkowitego społecznego ciała nie jest praktycznie wyposażone w żaden prawny instrument presji? Czy jedynie społeczny nacisk wystarczy? Na te pytania odpowiadać wprost nie można. OKON-y mają w myśl założenia być reprezentantem społeczności osiedla, miasta czy gminy. Nie wszyscy jednak uznają ich działalność za reprezentatywną. Nie oznacza to wszakże, że założenia rozkładają się w rzeczywistości, a decydują o tym właśnie sprawy, którymi zajmuje się konkretny OKON. Przecież porządek, czystość, właściwe funkcjonowanie handlu i rozwoju budownictwa mieszkaniowego — to sprawy, którymi zainteresowani jest każdy, niezależnie od takich czy innych poglądów. Zatem — w konkluzji — podjęcie tych tematów jest budowaniem placzki porozumienia. Natomiast wpływ OKON-u uzależniony jest z kolei od siły owej społecznej presji — będzie większy, jeżeli OKON

znajdzie większe społeczne poparcie. I — by kółko zależności nie zamykało się — OKON uzyska większe poparcie, jeżeli dostrzeżalne będą efekty jego działania.

Z trzech komisji problemowych łomżyńskiego OKON bodajże najwięcej inicjatyw wykazuje komisja budownictwa. Dokonała przeglądu budownictwa jednorodzinnego i wielorodzinnego, interweniowała w WSM i LPB oraz w sprawie budowy ulic Sikorskiego, Gwardii Ludowej i Zawadzkiej (w tym ostatnim przypadku bez rezultatu). Zwróciła uwagę na niepotrzebne wydatkowanie środków na nowe dokumentację, przy niewykorzystaniu już istniejącej.

Podczas ostatniego posiedzenia OKON wiele miejsca w dyskusji poświęcono sprawie niezgodnego z przeznaczeniem wykorzystania działek budowlanych. W Łomży rozdysponowano ponad 1100 działek, na których stoją już domki jednorodzinne. Nie wszyscy ich właściciele jednak w nich mieszkają. Część nadal zajmują mieszkania w blokach spółdzielczych, zakładowych i gospodarki komunalnej. Robią przy tym dobre interesy, wynajmując domy. Jednocześnie, w tymże mieście dla 34 rodzin posiadających krytyczne warunki lokalowe trzeba natychmiast znaleźć mieszkania.

Sprawa maksymalnego wykorzystania „dobrodrzejszt” dotychczasowych przepisów była trudnym do zgryzienia orzechem. Ale w styczniu wchodzi w życie nowe prawo lokalowe. Dlatego też — twierdzą działacze OKON — Urząd Miejski powinien jak najszybciej dokonać rzetelnego przeglądu budownictwa jednorodzinnego, pod kątem wykorzystania stojących już domków. Będzie to podstawa do podjęcia decyzji administracyjnych. Nie można bowiem dopuszczać do sytuacji, w której jedni mieszkańcy w rozwijających się rudach, a drudzy, zajmując im mieszkania, z własnego domu uczynili źródło dodatkowego zysku. Sprawa ta powinno się zain-

teresować także kierownictwo LZPB „Narew”.

Generalnym rozwiązaniem mieszkaniowego problemu jest jednak przede wszystkim przyspieszenie budownictwa wielorodzinnego. I na tym skupiły się działania OKON, którym przewodniczy emerytowany dyrektor LPB Czesław Podbielski, znawca problemu.

W tym roku oddanych zostanie do użytku 588 mieszkań, przy czym 234 — to „zalety”. Plan na 1983 r. przewidywał początkowo ok. 600 mieszkań. Ale przecież pozostawały jeszcze rezerwy, zwłaszcza w możliwościach produkcyjnych „Fadomu”. Główną barierą zdawały się być roboty wykończeniowe. OKON zaproponował przejęcie części tych robót przez Spółdzielnię Mieszkaniową i ZSMP. W efekcie, po kilkakrotnych konsultacjach i uzgodnieniach dokonano korekty planu — w 1983 r. wybuduje się nie 600 a 800 mieszkań. Spółdzielnia mieszkaniowa prace wykończeniowe przeprowadzi w 200 mieszkaniach, a młodzież w ramach patronatu — w 50. Plan na lata 1983—84, w przypadku pomyślnej realizacji przedstawia podjętych dla maksymalnego wykorzystania rezerwy, ulegną dalszemu zwiększeniu. W rezultacie całość tych działań zmierzać ma ku temu, by skrócić okres oczekiwania na mieszkanie.

OKON wyszedł również z kolejną koncepcją przyspieszenia budownictwa poprzez powołanie na bazie LPB przedsiębiorstwa robót inżynierskich. Główną prawdą jest to, że przede wszystkim wsparcie starań władz wojewódzkich, których wnioskami o utworzenie takiego przedsiębiorstwa są systematycznie odrzucały przez władze centralne. Za argument służył przy tym fakt, że w Łomży nie ma w kraju realizacji planów... budownictwa mieszkaniowego. Tymczasem plany owe byłyby jedynie papierami, gdyby nie pomoc przedsiębiorstwa inżynierskiego z Gdańska.

Z innych działań OKON wymienić trzeba ciągłe interwencje w sprawie funkcjonowania handlu oraz czystości i porządku w mieście. Nie zawsze skuteczne, bo też — np. w przypadku zaopatrzenia — nie zawsze miejscowe władze są w stanie podnoszone problemy rozwiązać.

Ale „naciskać” trzeba — twierdzą działacze z OKON. Kilkadziesiąt osób, którym — jak to się ładnie mówi — sprawy ludzi i budowanie porządku leżą na sercu. Kilkadziesiąt osób, które nie zrażają się brakiem okłasków i uznania, a często także poparcia. Ludzie sami wierzą w potrzebę takiego właśnie działania, jeżeli przedstawili im się konkretne efekty — twierdzą. (tjb)

Życzymy sobie wzajemnie

Przedstawiciel „Gazety” w Grawejie zebrał garść życzeń kierowanych do różnych instytucji, zakładów pracy, przedsiębiorstw, szkół itp. przez mieszkańców tego miasta. Niektóre uwagi wyrażane przez przedstawicieli miejscowych władz pod adresem ludności. Kierujemy je do właściwych adresatów w formie szczerzych życzeń noworocznych.

— Pracownikom wszystkich urzędów i instytucji — więcej serdecznej troski o petentów oraz terminowe załatwianie podań, spraw, skarg i zażaleń, wnoszonych przez obywateli.

— Przedsiębiorstwom Gospodarki Komunalnej — dopilnowania ostatecznego zakończenia już historycznej budowy ujęcia i stacji uzdatniania wody ujęcia i stacji uzdatniania wody bez kolejnych przesunięć terminów i „poślizgów”, tak aby w końcu nie brakowało w mieście wody.

— Grawejkim rolnikom — wysokich plonów ich ciężkiej pracy, zwiększonych dostaw środków do produkcji rolnej oraz butów gumowych i gumofolców.

— Ochotniczej Straży Pożarnej — pełnych, dobrze utrzymanych zbiorników wodnych, roku bez pożarów oraz wysokiego napływu młodych w szeregi OSP.

— „Bosym” posiadaczom nie zrealizowanych dotąd kartek — udanego zakupu niezbędnego im obuwia w uspołeczniach placówkach.

— Domowi Kultury — większego i zaangażowanego udziału młodego w organizowanych tu imprezach, zajęciach, spotkaniach itp.

Grawejkim rzemieślnikom — zwiększonych przychodów surowców i materiałów na sprawniejsze świadczenie usług dla ludności.

— Bibliotece Publicznej — dużych zakupów nowych, ciekawych książek i dalszego wzrostu liczby czytelników.

— Organizatorom młodzieżowej i jej członkom — pomyślnego rozwiązania z pomocą władz problemu kontynuowania mieszkaniowego budownictwa patronackiego w mieście.

— Handlowi WPHW i „Społem” — spóźnionego dostaw w kierunku zapewnienia towarami pustych półek i regałów



Zima, jak na złość, jeszcze nie zawitała do nas w całej swej krasie. Półki co mamy raczej jesienią pogodę: jest mroko, bliźnięcie i ponurawo. Tylko ranki dają nam na razie przedsmak najzimniejszej pory roku, przystając malowniczo do zronem.

Fot. Archiwum

Z czego budować?

Głębki nas, i to do dawna, dotkliwy brak materiałów budowlanych. Stąd też każda inicjatywa, która może złagodzić ten brak jest cenna podwójnie. A już szczególnie znaczenia nabiera lokalna produkcja materiałów budowlanych. W woj. suwalskim min. bilans odpadów produkcyjnych przekazuje do wykorzystania jednostkom drobnej wytwórczości oraz rzemieślników, zaopatrzone producentów w foldery i informatory biur projektowych dotyczących usług, organizacji i pomocy w uruchamianiu produkcji, ustalono asortyment produkcji lokalnym producentom, opierając go o dostępne miejscowe surowce i odpady produkcyjne. I są już tego pierwsze efekty: uruchomiono w 1982 roku 5 zakładów betonarskich, 4 zakłady stolarskie, wytwórnię ceramiki szlachetnej oraz zakład kaflarski. Podstawowymi materiałami budowlanymi, wytwarzanymi obecnie są: kruszynki budowlane, głównie pospółka i piasek, elementy ściennie drobno-wymiarowe, płyty wiórowo-cementowe oraz wyroby z betonu.

(stk)

Na przełomie roku

W ostatnim dniu roku zmienił się godzinny przebieg pracy sklepów handlowych w Łomży. Sklepy branży spożywczej czynne będą do godz. 17, z artykułami branży przyrządowej — do godz. 16, podobnie jak zakłady usługowe. Wyjątkiem są zakłady fryzjerskie, które otwarte będą do godz. 18. Placówki gastronomiczne funkcjonować mają do

godz. 17. Do godz. 19 dyżurne będą jadłodajnia „Matysiakowie”.

W sobotę (1 stycznia) otwarte zostaną: kawiarnia „Bona” i restauracja „Satyr” — w godz. 9—19. Pozostałe zakłady gastronomiczne oraz cała sieć detaliczna i usługowa nie będzie czynna. (tjb)

Turniej szachowy

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury odbył się pierwszy turniej szachowy o Puchar Przewodniczącego Rady Miejsko-Gminnej LZS. Startowało 12 zawodników wyłonionych w eliminacjach środowiskowych. Zwycięzcą nieposiadającym Teresą Sobolewską, przed Kazimierzem Modzelewskim i Janem Zamojemskim.

Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP był organizatorem turnieju „Na olimpijskim szlaku Od Los Angeles do Los Angeles”. Trzy pierwsze miejsca i prawo udziału w eliminacjach rejonowych, które odbędą się 13.II.83 r. w Grawejie zdobyli: Franciszek Lysko, Mieczysław Zukowski i Zygmont Kamiński. Uczestnicy wykazali się bardzo dobrą znajomością tematyki olimpijskiej.

— Wszystkim mieszkańcom Grawej — stał troski o czystość miasta, o stan kwiatników i trawników, poszanowanie drzewek i lawek, o estetykę podwórek i posesi. (mar)

Po raz drugi stanęli w szran-

Zapisaane w drodze

Wracając z kilkudniowej podróży. Jednostajnie pracował silnik autobusu. Za oknem ciemność zatriumowała. Błyski reflektorów jadących z przeciwka porażały, kładąc na ludzkich sylwetkach wyrwane czerńnie cienie. Długa droga i zmęczony spadający na powieki przerwany drzemką. W pewnej chwili gdzieś z półmroku półgłosem dobiegł mnie dźwięk półgłosem toczącego dialogu. Średnio ustawiony facet, którego wcześniej widziałem na dworcu, usiłował przekonać siedzącą obok, niemłodą już kobietę, że teściowa lepsza jest od córki i wyrażał szczerą chęć udowodnienia swych racji. Ta zaś twierdziła, że ma tylko synów. Po czym rozmowa zeszła na zupełnie odmienny temat.

— To gdzie była?
— A tu syna.
— Daleko?
— W Olsztynie.
— A gdzie mieszka, w Suwałkach?
— Nie, ale niedaleko, znałaś wieś (tu padła nazwa jednej z podsuwalskich miejscowości), jakie dziesięć kilometrów od Suwałk.

— Dziesięć?

Jedziem jak trza!

— Jest jest nim stolica województwa.

— A co to za wanne wiezie — wskazał na owalną plastikową miednicę, leżącą obok towarzyszącego podróży.
— Kupiłam w Olsztynie.
— To co, w Suwałkach nie ma? Musi być ten wojewoda — rzucił, a?
— Są, ale jak rzucił do sklepu, to zaraz kolejka i rozchlapie wszystko. A tam była, to co miałam nie kupić?

W nurcie życia

W Grawejie odbyło się sprawozdawczo-informacyjne zebranie kół Związku Inwalidów Wojennych i Wojskowych PRL, liczącego 137 członków.

Grawejskie kół ZIWW, nawet w najtrudniejszych warunkach, rozwija statutowe działania w środowisku, pomagając dorobek i zwiększając swój społeczny autorytet. Inwalidzi wojenni i wojskowi nie stoją na uboju zmian zachodzących w naszym kraju. Wielu z nich włącza się do czynnego udziału w pracach Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

Odnotowano pozytywne rezultaty w dziedzinie patriotycznego wychowania młodzieży poprzez liczne spotkania w szkołach. Wykorzystywano możliwości w przekazywaniu młodzieży postępowych i patriotycznych tradycji ofiarnej pracy dla kraju. Spotkania nie ograniczały się tylko do wspomnień z okresu drugiej wojny światowej, lecz były zawsze związane z zadaniami wynikającymi z potrzeb dnia dzisiejszego i warunków, w jakich żyjemy i pracujemy.

W swojej działalności zarząd kół koncentrował też uwagę na problemach życiowo-bytowych inwalidów wojennych — w miarę wpływu lat potrzeb społecznych tych schorowanych ludzi ciągle narastała, chociaż w ostatnich latach znacznie zwiększyła się pomoc państwa dla inwalidów. Grawejskie kół opiekuje się najstarszymi i ciężko chorymi kolegami, spiesząc im z wszelką możliwą pomocą, odwiedzając ich w domach czy nawet w szpitalu. W ostatnim, szczególnie trudnym okresie, udzielono najbardziej potrzebującym członkom pomocy materialnej, bezwzględnych zapomóg, pożyczek itp. Min. 42 inwalidów

(mar)

Ruch w oleckiej kulturze

Olecko, podobnie jak większość miast Polski północno-wschodniej, tętni życiem w mieszkających tam. W sezonie „martwym” spokojnie może zakieć jedynie jakaś mała afekta. Urasta ona do dużego problemu i często jest tematem do następnego roku. I w tym roku znalazł się mały skandal. Tym razem, zgodnie z duchem czasu, dotyczy on gospodarki.

Od kilku tygodni słyszy się głosy oskarżające władze miasta o rozrzutność. Naczelnik, według „dobrze poinformowanych”, wydał dość sumę na ośmiu pokazanych rzębach w drewnie, ustawiając je w dwóch miejskich parkach.

Wartość zakupu przedstawiana jest różnie, a milion nie jest górą granicą w spekulacjach na ten temat. Prawda jest jednak taka: rzęby kosztowały około trzydziestu tys. zł. Kilka większych zakładów pracy (transport, narzędzia), a z kasy miasta wydano następnych kilkadziesiąt tys. na nagrody ich autorów. Zdaniem oleckich działaczy kultury zadnego ośrodka w kraju nie stać na tak tanią inwestycję.

Sport i rekreacja

W Łomży

W Łomży odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji PKOl, w którym uczestniczyli wiceprezident Eugeniusz Modzelewski, kierownictwo organizacji i klubów sportowych oraz działacze ruchu olimpijskiego. Dyskusowano nad stanem i możliwościami rozwoju kultury fizycznej i sportu w woj. łomżyńskim.

Porównując z innymi województwami sport łomżyński nie ma zbyt wielkich osiągnięć, notując się jest natomiast w upowszechnianiu sportu masowego i rekreacyjnego.

— A — chrząknął ze złości — Rucio na zakęcie. Siła ośrodkowa przechyliła pasażerów. Mineliśmy jakieś słabo oświetlone chaty.
— Jazdem jak trza, nie? — odezwał się sędzią z pleców.
— No — odrzekła kobieta.
— To mówi, że w Suwałkach nie mogła takiej dostać? — wrócił do przewróconego wiatku.
— Toż mówiałam.

— A to wszystko te wojewody, sekretarze, powiatkują, a dla prostego ceka nie się nie ostanie — stwierdził autorytatywnie.

— Różne ludzie wykupują.
— A ile bilet kosztuje, no do Olsztyna.
— Sto dwadzieścia.
— Znaczący się tam i z powrotem, dwieście czterdzięci.

— No tak, ale ja specjalnie nie jeździła, tylko przy okazji kupiła.

— To nie ale to się i tak liczy. A ile wianienka kosztuje? — zapytał o kolorowy artykuł.
— Sto dwaście.
— To widzi, podróże droższe od wanny. Dobrze mówię. Trza to wszystko Obodowskiemu albo Rakowskiemu powiedzieć, nie?

Odpowiedzi nie usłyszałem. Autobus przyhamował. Rozmowy facet podzielił się z towarzyszącymi i wysiadł do towarzyszy do celu podróży. (m)

Konkurs Zmowe obrzędy

„I wojewódzki konkurs na plastyczny obrzędowy okres zimowego” pod takim, dość dziwnym hasłem, przebiegać będzie konkurs, którego organizatorami są: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Węgorzewie i Miejski Dom Kultury w Gżycku.

Przedmiotem konkursu są: wykonane według starych wzorów, ozdoby choinkowe, ozdoby wnętrza (sady, rajskie drzewka, „bóże drzewka”, pajaki, dekoracje okien, ścian, podłogi itp.), maski,

wojennych skorzystało z pomocą na kwotę 147 tys. zł, czterem udzielono pożyczek długoterminowych (w sumie 110 tys. zł), dla wielu ulomnych i chorych zakupiono i zwieziono węgiel, wyremontowano mieszkania, zapewniono opiekę pielęgniarską. Wszyscy chętni inwalidzi mieli też możliwość skorzystania z leczenia sanatoryjnego.

Działalności Związku IWiW sprzyja — co zostało mocno podkreślone — szczerza życzliwość miejscowych władz politycznych i administracyjnych miasta i gminy przy załatwianiu spraw i życiowych trudności inwalidów wojennych. Obecny na spotkaniu wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZIWW — Wacław Bogucki wysoko ocenił pracę grawejskiego kół, które aktywne i ciągle uczestniczy w nurcie codziennego życia. W czasie obrad wręczono zasłużonemu inwalidowi medale „za udział w wojnie obronnej 1939 roku”. Otrzymał je: Jan Gardocki, Józef Gutowski, Antoni Lepkowski, Jan Piekarski, Władysław Piotrowski i Józef Wojtkiewicz.

Najlepsze kół TKKS

Zarząd Wojewódzki TKKS w Łomży rozstrzygnął trwający 2 lata konkurs na najlepsze w województwie kół TKKS. Przedmiotem organizowanego już po raz trzeci konkursu były takie działania kół jak: praktyczna realizacja zasad humanizmu i tolerancji, prowadzenie imprez o celach wychowawczych i integracyjnych w środowisku, propagowanie zasad programowych TKKS.

Spśród 7 kół biorących udział we współzawodnictwie najlepiej oceniono działalność kół TKKS przy przedszkolu nr 2 w Wysokim Mazowieckim, którym przewodniczy Alicja Wojciecha. Drugie miejsce przyznano kółu ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Małym Pocku (prezes — Krystyna Narewka), a trzecie — kółu ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Szumowie (prezes — Danuta Kurpiewska). (tjb)

Z UKOSA

Bałagan i człowiek

W kronice inwestycji w Łomży przynajmniej kilka, np. modernizacja kina „Millenium”, czy budowa basenu przy LO, zapisać można jako „historyczne”. Ciągłymi (lub ciągnąc) latami i to głównie z powodu bałaganu. Do miana tego pretendować zaczyna także przebudowa ul. Sikorskiego. Dla mieszkańców jest ona szczególnie uciążliwa.

Pan M., nauczyciel na emeryturze, lat 68, mieszka właśnie na ul. Sikorskiego pod nr 196. Wiosną tego roku pod jego domem wykopano głęboki rów, którym przebiega magistrala ciepłownicza A. Nad rowem przetruciono kładki. Różne. Przed jednym domem są one wręcz mostem, po którym przejechać można samochodem, przed innymi jest to mostek z poręczami. Kładkę dla pana M. stanowią trzy szyny, z których emeryt zdążył już wpaść do rowu. Na szczęście nóg nie potamiał.

Pan M. przypomniał sobie jak niedługo po wojnie usuwano w Łomży wojskowe umocnienia ziemne. Tylko łopaty, a jednak szybko i sprawnie. Po trzech dziesiątkach lat obserwuje z jakim „mozołem” przy pomocy maszyn, trwa układanie rur na 120-metrowym odcinku. Rów wykopano szybko — od razu było widać, że coś się robi. W niezłym tempie ułożono rury. A potem widać było robotników już tylko co kilka dni. Ciępielali, malowali kilka metrów dziennie. Ponad miesiąc temu narzeczono rury przykryto betonowymi kragami. Rów pozostał.

Pan M. kilkakrotnie interweniował u inwestora — w Wojewódzkiej Dyrekcji Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w Łomży. Jego skargę przesłano do wykonawcy — Białostockiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich. W efekcie, w grudniu długość odkrytego rowu nieco zmalała. Emeryt nadal ślizga się po trzech szynach. Skończył się onak nowego nie może kupić, bo gdzie go złożyć. W rowie? I chociaż zima przypomina część jesieni, musi przebywać częściej u znajomych i krewnych niż we własnym domu. Jak długo jeszcze? Do końca grudnia musi wykupić węgiel, przecież nie będzie marzył o zimie. O ile oczywiście nie spadnie z pseudokładki i nie wyśluduje — odpukać — w szpitalu.

Pytanie jak długo trwać może zasypanie stumetrowego rowu adresujemy do inwestora i wykonawcy. (tjb)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

Konkurs otwarty jest dla wszystkich chętnych z woj. suwalskiego. Prace, w dowolnej ilości (zaopatrzone w kartkę z imieniem i nazwiskiem oraz tytułem pracy, należy dostarczyć do 31 stycznia 1983 roku. Rozstrzygnięcie konkursu i otwarcie wystawy pokonkursowej nastąpi w dniu 4 lutego 1983 r. w MDK Gżycku.

Wszelkich informacji udziela: WDK w Suwałkach ul. Kościuszki 76, tel. 37-43, MDK Gżycku ul. Mickiewicza 2, tel. 43-26, MGOK Węgorzewo ul. Pionierów 25, tel. 32-42.

O sobie możemy dodać tylko, że znając talent wielu twórców ludowych można się spodziewać pięknych i bogatych plonów tego konkursu. I pogratulować kolejnej pięknej inicjatywy jego organizatorów (stk)

W kilku wierszach

W Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grawejie w czwartek, 30 bm, odbędzie się impreza dla dzieci z całego miasta. W programie m.in. będą wyświetlane ciekawe filmy. Początek imprezy o godz. 13. (mar)